

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



ISSN: 1642-1108

8/2007 (313) czwartek, 22 lutego 2007 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

2

Mieszkania z losowania

Nowy budynek mieszkalny przy ul. Jana Pawła II zapełnią wkrótce pierwsi lokatorzy. Są to osoby, których domy zostaną zburzone w związku z budową Drogowej Trasy Średnicowej. Przydział lokali nastąpił w drodze losowania. Jak zawsze przy takiej okazji nie brakowało emocji.

3

Boisko na Placu Grunwaldzkim

Boisko sportowe na każdym osiedlu – to plany na najbliższe lata. Ich realizacja już się rozpoczęła. W bieżącym roku na budowę i modernizację obiektów sportowo-rekreacyjnych przewidziano ponad 2.200.000 zł.

6-7

Czekają nas wybory do rad osiedlowych!



– Warto angażować się w życie dzielnicy. Można w ten sposób realnie wpłynąć na poprawę warunków życia w danym miejscu – przekonuje prezydent miasta Zygmunt Frankiewicz. Datę wyborów wyznaczono na 22 kwietnia.

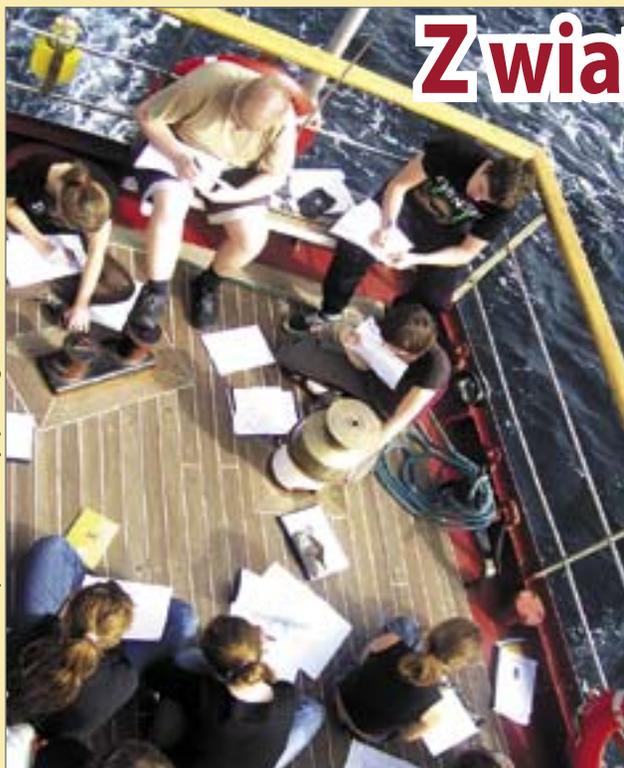
PODIUM dla Śląska



W miejscu zniszczonego stadionu XX-lecia za kilka lat może powstać nowoczesna hala widowiskowo-sportowa „Podium”. Jest duża szansa na pozyskanie funduszy na jej budowę ze środków Unii Europejskiej. Choć pomysł władz Gliwic poparł już Zarząd Województwa Śląskiego, to odmienne stanowisko w tej sprawie wydaje się mieć wojewoda śląski. Jego publiczne wypowiedzi nie tworzą korzystnego klimatu dla realizacji tego przedsięwzięcia.

dokończenie na str. 5

Z wiatrem i pod wiatr



fol. archiwum Stowarzyszenia „Edukacja pod Żaglami”

Podczas miesięcznego rejsu uczniowie „Szkoły pod Żaglami” podejmują ciekawe wyzwania. Ich lekcje nie przypominają wykładów akademickich. Temat spotkań inspirowany jest konkretnym obszarem, który mijają bądź zwiedzają nastoletni pasażerowie „Pogorii”. W Pompejach gimnazjaliści i licealiści mogą poznać historię starożytnego Rzymu, a na kraterze Santorini zgłębić wiedzę o wulkanach. Prowadzone na morzu ćwiczenia z fizyki dotyczą np. teorii żeglowania, a z biologii – śródziemnomorskiej flory i fauny. W każdej edycji „SZP” uczestniczy zazwyczaj silna grupa młodzieży z całej Polski. W trzynastym rejsie (Teneryfa – Madera – Kadyks – Barcelona – Genua) bierze udział gliwiczanka Dorota Krupa oraz trzy osoby z Bytomia, Katowic i Zawiercia.

dokończenie na str. 8

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH



Mieszkania z losowania

Nowy budynek mieszkalny przy ul. Jana Pawła II zapełnią wkrótce nowi lokatorzy. Pierwsi z nich już podpisali umowy najmu. Są to osoby, których domy zostaną zburzone w związku z budową Drogowej Trasy Średnicowej. Przydział lokali nastąpił w drodze losowania. Jak zawsze przy takiej okazji nie brakowało emocji.



Losowanie odbyło się 9 lutego w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. W ten sposób przydzielono 43 z 72 lokali mieszkalnych. Otrzymali je najemcy mieszkań komunalnych, które znajdują się w budynkach przewidzianych do wyburzenia. Aby uniknąć kontrowersji i konfliktów, przyszłych lokatorów podzielono najpierw na grupy, uwzględniając przy tym liczbę osób mieszkających w jednym lokalu. Potem do poszczególnych grup przyporządkowano mieszkania o określonej powierzchni i liczbie pokoi. Następnie przeprowadzono losowanie. Decydowało ono o tym, w którym segmencie kompleksu mieszkaniowego i na którym piętrze znajdzie się wynajmowany lokal.

– Staraliśmy się dostosować do potrzeb lokatorów. Jedna osoba otrzymywała prawo najmu kawalerki, ale mogła starać się też o większe mieszkanie. Argumentem mogło być na przykład planowane założenie rodziny, oraz – przede wszystkim – posiadanie dochodów zapewniających możliwość opłacenia droższego czynszu – wyjaśnia Marianna Arabas z Referatu Mieszkaniowego Wydziału Przedsiębiorstw Gospodarczych i Usług Komunalnych UM. Dodaje, że losowanie przebiegło bez żadnych przeszkód. Wszyscy jego uczestnicy zgodzili się na przyjęcie wylosowanych lokali, ale ich ostateczną decyzję potwierdzi podpisanie umów najmu. – Przyszli lokatorzy byli raczej zadowoleni z propozycji przeprowadzki do nowego domu – relacjonuje.



Najemcy z pewnym niepokojem oczekiwali na wyniki losowania. Później rzeczywiście cieszyli się z wyniku. – Szczególnie zadowala nas lokalizacja w śródmieściu oraz możliwość mieszkania w nowoczesnym budynku z wszelkimi wygodami. Wreszcie skończą się nasze trudności związane z dojazdem do centrum. Sama procedura przydzielania mieszkań jest, moim zdaniem, bardzo sprawiedliwa. Losowanie zostało sprawnie przygotowane i przeprowadzone. Nie mam żadnych zastrzeżeń – przyznał pan Aleksander. – Ja też bardzo się cieszę, bo właśnie wylosowałam 32-metrową kawalerkę. Z jednej strony niechętnie się przenoszę, bo przyzwyczałam się do mojego starego mieszkania, gdzie żyję praktycznie od urodzenia. Z drugiej strony wiem, że jak trzeba to trzeba. Mam nadzieję, że w tym nowym domu będzie mi się wygodnie mieszkalo. No i wszędzie jest tak blisko – dodała pani Halina.



W nowym kompleksie budynków przy ul. Jana Pawła II znalazły się mieszkania o wysokim standardzie, zajmujące powierzchnię od 26 do 105 m². Największe są dwukondygnacyjne i składają się z czterech pokoi. Wszystkie są wyposażone w centralne ogrzewanie, domofony, sieć internetową i telewizję kablową. W pokojach ułożono panele podłogowe, a kuchnie wykafelkowano. Na parterze budynków wygospo-

Utworzenie kompleksu mieszkaniowego przy ul. Jana Pawła II kosztowało około 14 mln zł. Inwestycja została w całości sfinansowana przez spółkę DTŚ S.A. To ona odpowiada za budownictwo zastępcze związane z budową trasy. W Gliwicach przeznaczono do wyburzenia niektóre budynki, położone przy ulicach: Dworcowej, Wincentego Pola, Królewskiej Tamy, Świętej Katarzyny i Jagiellońskiej (w sumie 119 mieszkań, w tym 23 własnościowe). Wykupem lokali własnościowych zajmuje się DTŚ S.A. Obecnie toczą się negocjacje związane z oszacowaniem wartości mieszkań. Natomiast wśród najemców mieszkań komunalnych nie wszyscy zadeklarowali chęć przeniesienia się do kompleksu przy ul. Jana Pawła II. Niektórzy z nich wybrali inne lokale znajdujące się w zasobach miasta Gliwice. Na decyzje



darowano powierzchnie na 16 lokali użytkowych. Wkrótce zostanie też uporządkowane otoczenie obiektu. Znajdzie się tam miejsce na zieleń oraz plac zabaw dla dzieci. Poza tym właściciele samochodów będą mogli skorzystać z oferty wynajmu miejsca postojowego w zbudowanym tuż obok wielopoziomowym parkingowcu. (bom-al)

fol. A. Witwicki



czekają jeszcze najemcy mieszkań przy ul. Św. Katarzyny, które należą do spółki Polskie Koleje Państwowe.

– Miasto nie może samo nic zrobić, bo nie jest właścicielem tej nieruchomości. DTŚ przedstawiła projekt trójstronnego porozumienia (DTŚ, PKP, miasto Gliwice). Zaproponowano m.in. rozwiązanie tej kwestii w ten sposób, że PKP wyrazi zgodę na rozwiązanie umów najmu z lokatorami mieszkań, a miasto przedstawi propozycję lokali zamiennych. Kiedy tylko dokumenty zostaną podpisane, dołożymy wszelkich starań, aby lokatorzy mieszkań przy ul. Św. Katarzyny mogli jak najszybciej przenieść się do nowych mieszkań – zapewnia Irena Dąbrowska, naczelnik Wydziału Przedsiębiorstw Gospodarczych i Usług Komunalnych UM.

Prezydent Miasta Gliwice przypomina o obowiązku uiszczenia opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych w terminie do 31 marca każdego roku z góry zadany rok bez wezwania w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto:

dla gruntów

GMINY GLIWICE:

ING BANK ŚLĄSKI S.A.

NR 03 1050 1230 1000 0022 7694 9514

SKARBU PAŃSTWA:

ING BANK ŚLĄSKI S.A.

NR 17 1050 1230 1000 0022 7694 9456

Wpłaty dokonane we wszystkich oddziałach ING Bank Śląski przyjmowane są bez prowizji.

Pełna informacja na ten temat dostępna jest na stronie internetowej www.um.gliwice.pl.

Ważna aktualizacja

Jeśli oczekujesz w kolejce osób ubiegających się o wynajęcie mieszkania do remontu z zasobów komunalnych, to pamiętaj o konieczności aktualizacji danych. Na dopełnienie formalności masz czas do 28 lutego. Nie zapominaj o tym, bo możesz zostać skreślony z listy.

Aktualizacja wniosków jest prowadzona przez cały luty (zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Gliwice). Odbywa się już po raz czwarty. Weryfikowana jest lista osób oczekujących na mieszkanie do remontu. Wykreślanymi z niej są ci, którzy nie spełniają już odpowiednich warunków (kupili mieszkanie lub uzyskali prawo najmu jakiegos innego lokalu) lub nie potwierdzą chęci dalszego ubiegania się o mieszkanie do remontu. Lista jest od dłuższego czasu zamknięta, ponieważ liczba chętnych znacznie przewyższa liczbę mieszkań, jakimi dysponuje miasto. Po uprzedniej weryfikacji okazało się, że w kolejce czeka jeszcze około 5,5 tysiąca osób.

Mieszkania do remontu to zwykle lokale w bardzo złym stanie technicznym, które miasto odzyskuje po śmierci lub wyprowadzeniu się najemcy, a także po eksmisjach. Jest ich bardzo mało. Osoby, które nie potwierdzą chęci dalszego ubiegania się o taki lokal, są skreślane z listy. Wszyscy oczekujący podpisali oświadczenie o przyjęciu do wiadomości konieczności aktualizacji danych w lutym każdego roku. O obowiązku tym przypominają ostatnio urzędowe ogłoszenia na stronie internetowej UM, w „Miejskim Serwisie Informacyjnym”

i w „Nowinach Gliwickich”. Pomimo tego, wciąż wiele osób nie zgłosiło się w tej sprawie do gliwickiego magistratu. (al)

JAK POTWIERDZIĆ CHĘĆ UBIEGANIA SIĘ O MIESZKANIE DO REMONTU?

Aby zaktualizować wniosek, należy wypełnić druk oświadczenia. Jest on dostępny:

- na stronie internetowej www.um.gliwice.pl,
- na stanowisku informacji ogólnej w Biurze Obsługi Interesantów na parterze UM,
- w Referacie Mieszkaniowym w Wydziale Przedsiębiorstw Gospodarczych i Usług Komunalnych Urzędu Miejskiego (ul. Zwycięstwa 21, III piętro, pokój 341).

Właśnie do tego Referatu należy zgłosić się z oświadczeniem (do 28 lutego!). Można je także wysłać pocztą (liczy się data stempla pocztowego).

Boisko sportowe na każdym osiedlu - to plany na najbliższe lata. Ich realizacja już się rozpoczęła. W bieżącym roku na budowę i modernizację obiektów sportowo-rekreacyjnych przewidziano ponad 2.200.000 zł.

Boisko na Placu Grunwaldzkim

Milion złotych z tej sumy to tak zwane „pieniądze alkoholowe”, wpływające do budżetu miast z koncesji na sprzedaż alkoholu. W ramach tych środków zostanie na przykład zmodernizowany basen szkolny w SP nr 28 przy ul. Marcina Strzody (200.000 zł) czy wybudowane boisko wielofunkcyjne przy ul. Kochanowskiego (550.000 zł).

Postanowiono również odnowić i sensownie zagospodarować Plac Grunwaldzki. W zeszłym roku usunięto 435 chorych drzew (głogów, jarzębin i topoli). Przystąpiono jednocześnie do nasadzeń buków, dębów i daglezi. Renowacja zieleni kosztowała około 150.000 zł. Za kolejne 140.000 zł odnowiono 1.412 m² nawierzchni alejek spacerowych, które teraz pokrywa kostka brukowa. W ramach dalszych prac Miejski Zarząd Usług Komunalnych planuje budowę nowego placu zabaw, wyposażonego w nowoczesne, atestowane urządzenia. Dzieci będą mogły korzystać między innymi z huśtawki wagonowej, przeplotni, linarium, kiwaczka, karuzeli czy stołu do ping-ponga. Zostanie także wybudowane wielofunkcyjne boisko sportowe. Na plac zabaw zostanie wydane 200.000 zł, a na boisko 82.000 zł.



Dzieci z klubu „Mrowisko” działającego przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście”

Do tej pory młodzież próbowała organizować sobie czas wolny, korzystając z istniejącego na Placu Grunwaldzkim boiska ziemnego. Opracowany projekt techniczno-wykonawczy przewiduje powstanie w tym miejscu boiska z prawdziwego zdarzenia - do mini koszykówki, piłki siatkowej i tenisa. Obiekt o wymiarach 21x12 m miałby nawierzchnię poliuretanową i byłby wyposażony w dwa zestawy do mini koszykówki oraz dwa słupki do siatkówki i tenisa. Zaplanowano również ustawienie elementów tak zwanej małej architektury, czyli na przykład ławek. Boisko nie będzie jednak przystosowane do gry w piłkę nożną. Nie będzie to bowiem pełnowymiarowe boisko sportowe, ale mały plac rekreacyjny. W najbliższej okolicy nie ma tego typu obiektu sportowego.

Nad koniecznością stwarzania młodzieży możliwości właściwego spędzania wolnego czasu nikt chyba nie dyskutuje, a wręcz podnoszą się głosy, że miejsc, zachęcających młodych ludzi do czynnego wypoczynku ciągle jest za mało. Budować więc, czy nie budować? Zdałoby się, że odpowiedź jest prosta i jednoznaczna. Otóż, wcale nie.



W styczniu wpłynął do urzędu protest w sprawie planów „zabudowy Placu Grunwaldzkiego”, podpisany przez 157 mieszkańców Gliwic: **„Nie wyrażamy zgody na budowę boiska sportowego na terenie Placu Grunwaldzkiego w Gliwicach. Taka inwestycja zakłóci spokój oraz zmieni charakter tego miejsca. Zwracamy się z prośbą o wyznaczenie na ten cel innego miejsca na terenie Gliwic.”**

Większość podpisanych mieszka w okolicy placu, ale pod protestem podpisali się także mieszkańcy tak odległych ulic, jak Gomułki, Orzeszkowej, Wójtowskiej, Ziębiej czy Złotej. Czy wyrażający sprzeciw rzeczywiście uważają, że fragmentu Placu Grunwaldzkiego nie należy w ten sposób zagospodarować, czy może zostali wprowadzeni w błąd? W innych miejscach na terenie Gliwic też będą budowane boiska osiedlowe. Będą one służyły przede wszystkim młodym ludziom mieszkającym w najbliższej okolicy. Nie należy jednak rezygnować z dania tej możliwości również tym, którzy mieszkają niedaleko Placu Grunwaldzkiego. Zainwestowanie w to miejsce prawie 600.000 zł sprawi, że miasto zyska kolejny ładny punkt na swej mapie, a okoliczni mieszkańcy - miejsce do rekreacji. Potrzebna jest - jak zawsze, w dużej zbiorowości ludzkiej - wola kompromisu. Możliwość korzystania z placu powinni mieć zarówno dorośli, jak i dzieci i młodzież. (maja)

Badania satysfakcji

W okresie od 27 lutego do 20 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Gliwicach będą prowadzone badania ankietowe na temat satysfakcji interesantów ze sposobu ich obsługi w UM. Zajmą się tym przeszkoleni studenci, odbywający praktyki zawodowe w magistracie. Zachęcamy mieszkańców odwiedzających UM do uczestnictwa w badaniach. Ich celem jest uzyskanie informacji, które mogą się przyczynić do poprawy warunków obsługi klientów UM. (luz)

Posesyjne refleksje



Lutowa sesja Rady Miejskiej w Gliwicach miała – moim zdaniem – dwie cechy szczególne. Po pierwsze, liczba projektów uchwał wniesionych pod obrady przekroczyła 100. Potwierdza to tezę, iż Rada postanowiła pracować intensywnie i postanowienie to jest realizowane.

Po drugie, co zresztą jest chyba bardziej istotne, po raz pierwszy w tej kadencji pojawiły się w porządku obrad projekty uchwał budzące kontrowersje i emocje. Spowodowało to obecność na sali obrad znacznie większej, niż podczas poprzednich sesji, liczby mieszkańców Gliwic. Częściej także niż poprzednio, udzielałem głosu zgłaszającym chęć udziału w dyskusji osobom spoza grona radnych. Miało to miejsce przy wyrażaniu zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej nr 15 w Gliwicach-Sośnicy oraz uchwalaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla „Pola Łabędy”, wchodzącego w skład gliwickiej podstrefy KSSE, a także podczas dyskusji nad uchwałami dotyczącymi skarg mieszkańców na działania organów gminy. Wypowiem się zabierając głos mieszkańców, nie zawsze zresztą panujących nad emocjami i językiem, pozwolili zapewne – szczególnie „nowym” radnym – przekonać się, iż sprawowanie mandatu nie zawsze jest lekkie, łatwe i przyjemne, a konieczne do podjęcia decyzje niekoniecznie satysfakcjonują wszystkich wyborców.

Rada Miejska podjęła podczas ostatniej sesji decyzję, dotyczące bardzo szerokiego wachlarza zadań samorządu lokalnego. Wyrażając zgodę na zaciągnięcie pożyczek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, radni zdecydowali o kontynuacji programu termomodernizacji obiektów gliwickich placówek oświatowych. Powołano Miejską Komisję Wyborczą oraz wyznaczono na 22 kwietnia termin wyborów do trzynastu Rad Osiedlowych. Powołano rady społeczne gliwickich szpitali.

Radni wyrazili także zgodę na aktualizację Strategii Rozwoju Miasta Gliwice na lata 2002-2022 oraz przyjęli Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2007-2010. Przy okazji tego ostatniego dokumentu warto wspomnieć, że podjęte zostały przygotowania do modyfikacji procedury uchwalania przez Radę planów inwestycyjnych. Komisja Rozwoju Miasta i Inwestycji, we współpracy z Biurem Rozwoju Miasta, przygotowuje projekt nowej procedury. Przewiduje się w niej zastosowanie nowoczesnych metod zarządzania - zwłaszcza procesem zbierania i oceny wniosków inwestycyjnych, z szerokim zakresem konsultacji społecznych.

Wyrażona została również zgoda na objęcie granicami strefy ekonomicznej dodatkowych terenów. Umożliwia to rozwój już działających w strefie przedsiębiorstw i powstanie nowych miejsc pracy. Realizując zapisy budżetu miasta, wyrażono zgodę na przekazanie środków umożliwiających zakup kolejnych nowych autobusów komunikacji miejskiej. Zdecydowano także o przeprowadzeniu społecznych konsultacji, dotyczących ujednolicenia urzędowej nazwy dzielnicy Szobiszowice (dotychczas w niektórych dokumentach funkcjonuje równolegle nazwa Sobiszowice).

Na podstawie dotychczasowych obserwacji mam podstawy do stwierdzenia, że zarówno przebieg sesji, jak i ich rezultaty – w tym bardzo szczegółowe protokoły przygotowywane przez Biuro Rady Miejskiej – mogą być ciekawe dla mieszkańców Gliwic. Nie tylko tych zainteresowanych osobiście poszczególnymi rozstrzygnięciami. Na ostatniej sesji, na przykład, w ramach ostatniego punktu porządku obrad „Wolne wnioski i sprawy bieżące”, odbyła się dość obszerna dyskusja, dotycząca spraw tak generalnych, jak podstawy demokracji. Barwności tej dyskusji dodał jeden z „nowych” radnych stwierdzając, że nie zgadza się z obowiązującym sposobem jawnego i podawanego do wiadomości obywateli głosowania, gdyż zagraża to demokracji. Zdaniem wypowiadającego się, wiedza o tym, jak radny głosuje, może być niebezpieczna dla mieszkańców Gliwic...

Zachęcam czytelników „Miejskiego Serwisu Informacyjnego” zarówno do lektury materiałów sesyjnych, jak i do – nawet bardzo okazjonalnego – udziału w sesjach Rady Miejskiej. Zainteresowanie mieszkańców Gliwic niewątpliwie skłoni radnych do jeszcze intensywniejszej pracy na rzecz naszej społeczności.

Jan Kaźmierczak
przewodniczący Rady Miejskiej

Śladami historii

Przed tygodniem próbowałam stworzyć listę najpiękniejszych i najciekawszych obiektów architektonicznych w Gliwicach. Czy rzeczywiście zasługują one na takie określenie? Przyznaję, odczucie piękna ma indywidualny charakter. Ile ludzi, tyle definicji piękna. Korzystając jednak z prawa do formułowania subiektywnych ocen w tym względzie, chcę w obecnym numerze MSI przedstawić Czytelnikom wykaz kilku pięknych bądź interesujących obiektów, których już nie ma w Gliwicach. Istniały w przeszłości i z różnych powodów zostały usunięte lub zniknęły.

W 1909 roku zbudowano kino „Capitol” przy ówczesnej Klosterstrasse (obecnie Plac Mickiewicza). Budynek uległ zniszczeniu w wyniku pożaru w 1919 roku. Został odbudowany, ale – niestety – zburzyły go wojska, które „wyzwalały” Gliwice w 1945 roku. Dziś w tym miejscu stoi pomnik Adama Mickiewicza. Jedynym śladem związanym z tą budowlą jest wspólny grób dzieci, które zginęły w czasie pożaru. Można go odnaleźć na Cmentarzu Lipowym. Godne uwagi są też dawne mury obronne przy ul. Grodowej. Znajduje się tam relikwyt przeszłości w postaci szkarpy (przypory) w bezpośrednim sąsiedztwie budynku o numerze 5a. Uświadamia ona, jak mogło to miejsce wyglądać przed zburzeniem murów. Na archiwalnych zdjęciach można dostrzec dwa maszty antenowe, usytuowane w rejonie obecnej ul. Radiowej. Często

zresztą są one mylone z historyczną Radiostacją przy ul. Tarnogórskiej. Zachowane maszty mogłyby współcześnie stanowić ciekawy wyróżnik Gliwic na tle innych miast Górnego Śląska.

Bytomsko-warszawski spór konserwatorów zabytków o ustalenie własności stołecznej rzeźby śpiącego lwa wskrzesza pamięć o naszym gliwickim posągu odpoczywającego „króla zwierząt”. Stał on niegdyś w parku Chopina. Dotrwał w tym miejscu do lat sześćdziesiątych XX wieku. Potem przeniesiono lwa na teren przy ul. Sobieskiego. Nie wiadomo, gdzie jest dziś. Może teraz stanowi ozdobę czyjegoś ogrodu? Nieco odmienny los spotkał rzeźbę przedstawiającą górnik Pstrowskiego, który w czasach PRL zasłynął z propagowania tzw. „socjalistycznego współzawodnictwa pracy”. Monument znajdował się przez wiele lat w holu Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej (Pstrowski był patronem uczelni). Statua została potem przeniesiona na prywatną posesję. Ogromny posąg stanowi obecnie małą lokalną dominantę uliczki o zabudowie willowej. Stał się z tego powodu celem wycieczek szkolnych. Nauczycielki pokazują dzieciom, jak wyglądał Piłsudski. W ten sposób komunistyczny przodownik pracy zamienił się – o dziwo! – w Marszałka.

W naszym mieście była także w przeszłości rzeźba dziewczyny proszącej o deszcz. Posąg ten można zobaczyć tylko na archiwalnych fotografiach. Najciekawszy – dla mnie – obiekt zachowałam na koniec. Kamienica przy dawnej ul. 1 Maja 33 stanowiła udane połączenie historyzmu-neogotyku z secesją. Dało to osobliwą mieszankę stylów architektonicznych. Elementem secesyjnej dekoracji były niedźwiedzie trzymające w łapach klucze jako zworniki okienne, liście kasztanowca w trójkątnych naczółkach i płyciny z maskami kobiecymi nad drugą kondygnacją budynku.

Ewa Pokorska
miejski konserwator zabytków



Rzeźba śpiącego lwa



Kino „Capitol”



Posąg dziewczyny proszącej o deszcz



Maszty antenowe w rejonie dzisiejszej ul. Radiowej

Dyskretne rady starego kawalera

Żeń się żeń 07.07.07

Gliwicki ludek coś nie grzeszy nadmierną zabobonnością. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, pani Małgorzata Korzeniowska, profilaktycznie ogłosiła alert wewnętrzny na siódмого lipca: „żadnych urlopów i żenimy na cztery ręce od świtu do północy!”. A tu okazuje się, że frekwencja może być taka, jak w każdą inną lipcową sobotę. O terminach decyduje teraz nie astrolog, ale liczba dostępnych lokali weselnych. Niemniej – parom, którym nie zależy na hucznej imprezie, dyskretnie podpowiadam: rezerwujcie szczęśliwy termin i pobierajcie się. Bo czas na was najwyższy!

Z kolei w Szpitalu Szczęśliwych Narodzin (ul. Kościuszki 1) rezerwować terminu na razie nie trzeba. Tam od kilku lat regularnie przychodzi na świat ok. 1.200 dzieci rocznie, ale gdyby przypadkiem przechodziło tamtędy dwa a nawet trzy razy więcej młodych matek – każda byłaby otoczona opieką doskonałą. Gliwicki Szpital Wielospecjalistyczny posiada certyfikat „Szpital Przyjazny Dziecku” i spodziewa się odnowienia tego dokumentu w roku bieżącym. Nie dlatego, że - zgodnie z panującą modą - urodziło się tam w zeszłym roku aż 34 bliźniaków i nie dlatego, że żaden spośród 1.201 noworodków nie umarł (bo to już u nas norma), ale dlatego, że cały obiekt przeszedł gruntowną modernizację

i oferuje warunki naprawdę godne XXI wieku. A załoga stale podnosi kwalifikacje i na razie nigdzie nie wyjeżdża. W przyszłości może być z tym różnie, więc – również dyskretnie – radzę się pospieszyć.

Zwiększone zapotrzebowanie na usługi bocianologiczne możemy też prognozować na podstawie liczby zawieranych małżeństw. Przez 14 lat (od 1991 do 2004) utrzymywała się corocznie stała liczba ślubów: od 1.000 do 1.100. W roku 2005 już podskoczyło do 1.171, a w roku ubiegłym – aż do 1.296! Liczby potomstwa na szczęście nie ogranicza ustawodawstwo, które od kilku lat zmusza biedniejsze rodziny do fikcyjnych rozwodów. Od roku 1990 do 2002 notowaliśmy corocznie od 200 do 300 rozwodów (przypadkowe zmiany bez tendencji wzrostowej czy spadkowej). Ale w następnych latach fala zaczęła wzbierać i w zeszłym roku – po raz pierwszy w 750-letniej historii naszego pięknego miasta – liczba rozwodów przekroczyła 600! W tej sprawie moja dyskretna rada idzie w przeciwnym niż poprzednio kierunku: nie spieszc się z tym za bardzo. Antyrodzinne państwo wprowadzie finansowo premiuje rozwody, ale dzieci nigdy za to premijują rodziców.

W roku 2006 matkom, ojcom, a może dziadkom, najbardziej podobały się imiona następujące: Jakub, Mateusz, Kacper, Szymon, Łukasz, Wiktoria, Julia, Oliwia, Natalia i Emilia. W niełaskę poszły Jany, Stefany, Zośki, Kryśki a nawet Kazimierze, Jarosławowie i Lechowie, nie mówiąc już o Andrzejach i Romanach. Dokładniej widać to na przykładzie imion bliźniąt: Vanessa i Wiktoria, Emilia i Agata, Karolina i Karol, Piotr i Łukasz, Malwina i Rafał, Wiktoria i Patryk, Bartosz i Tobiasz, Mirosław i Paulina, Magdalena i Mateusz, Maja i Lena, Karolina i Małgorzata, Wiktoria i Łukasz, Emilia i Jerzy, Santino i Alan, Oliwier i Igor. Tak teraz na imię ma Polska! Za to wybór krajów pochodzenia współmałżonków w roku 2006 pozostał w pełnej zgodzie z piastowską tradycją: Bangladesz, Białoruś, Francja, Ukraina, Australia, Brazylia, Indie, Egipt, Belgia i Zimbabwe. Dla porządku i kompletu trzeba odnotować, że liczba zgonów - aż trudno w to uwierzyć - od 30 lat jest w Gliwicach stała i wynosi ok. 2.000 rocznie. I jeśli przedtem dawałem rady dyskretnie, to teraz radzę całkiem jawnie. W tej sprawie, tak jak na drogach - nie spieszymy się wcale!

Andrzej Jarczewski

PODIUM dla Śląska

Obiekt powinien umożliwić organizowanie w Gliwicach dużych imprez kulturalnych i sportowych. Jego otwarcie zaplanowano na lata 2011–2012. Koszt budowy oszacowano na około 212 mln zł. 85% z tej sumy można otrzymać z funduszy europejskich. Zgodnie z obowiązującą w takich przypadkach procedurą, koncepcja została już przedstawiona poprzedniemu Zarządowi Województwa Śląskiego. W ubiegłym roku wybrał on trzy największe śląskie inwestycje i rekomendował je Komisji Europejskiej poza zwyczajowym konkursem. Za priorytetowe zadanie uznano m.in. postawienie „Podium”.

– Ostatecznej informacji z Brukseli spodziewamy się w drugiej połowie bieżącego roku. Już teraz trzeba jednak dopełnić wszelkich formalności i systematycznie realizować zgłoszony harmonogram prac. Na razie mamy koncepcję. Teraz musimy opracować projekt, który pozwoli nam w przyszłości uzyskać pozwolenie na budowę. Prace projektowe rozpoczną się pomimo tego, że nie wiemy, jakie będą unijne decyzje i czy na pewno dostaniemy pieniądze. Natomiast jeśli je już otrzymamy, to musimy zrealizować inwestycję w określonym terminie. Dlatego trzeba być przygotowanym do tego zdania – wyjaśnia Paweł Kopczyński, naczelnik Biura Rozwoju Miasta UM. Przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej został ogłoszony na początku stycznia, a jego wyniki powinny być znane za kilka dni.



Jakie są szanse na pozyskanie unijnych pieniędzy? – Jestem przekonany, że budowa „Podium” zostanie zaakceptowana przez Komisję Europejską. Z perspektywy całego kontynentu konieczność zbudowania takiego obiektu w tak dużym województwie jak nasze jest oczywistością – twierdzi Janusz Moszyński, marszałek województwa śląskiego. Tymczasem takiego stanowiska wydaje się nie podzielać wojewoda śląski, Tomasz Pietrzykowski. W publicznych wypowiedziach sugeruje, że Gliwice dla wspólnego dobra mogłyby zrezygnować z budowy hali. Chodzi podobno o interes całej aglomeracji, postrzegany w dość specyficzny sposób. Wojewoda mówi m.in., że „Podium” to niepotrzebna konkurencja dla „Spodka”. Co na to marszałek, odpowiedzialny za podział unijnych pieniędzy?

Odpiera on zarzut o wyborze projektu z pominięciem interesu całego Śląska. – Gliwicki projekt, podobnie jak 13 innych, został zatwierdzony przez Regionalny Komitet Sterujący ds. Rozwoju Regionalnego, a następnie przyjęty przez poprzedni Zarząd Województwa. Lista tzw. kluczowych projektów została podana do publicznej wiadomości i była szeroko omawiana w mediach. Hala „Podium” nie budziła wówczas kontrowersji. Warto podkreślić, że województwo śląskie jest jedynym regionem kraju, które w tak szerokim partnerstwie z samorządami przygotowuje się do wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego. Określa on m.in. sposób rozdysponowania pieniędzy z Unii Europejskiej na Śląsku – odpowiada Janusz Moszyński.

Podkreśla, że dzięki „Podium” szanse Śląska w staraniach o organizację najwyższej rangi imprez sportowych w Europie będą znacznie większe niż obecnie. Jego zdaniem powstanie obiektu i organizacja międzynarodowych zawodów przyczynią się do promocji całego województwa. W dodatku na wymierne korzyści finansowe mogą liczyć nie tylko Gliwice, ale także inne miasta. Goście zatrzymają się w wielu śląskich hotelach i będą chcieli skorzystać z oferty kulturalnej Katowic, Bytomia lub atrakcji turystycznych Beskidów czy Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Przypomina, że osoby odwiedzające Śląsk nie dostrzegają granic dzielących miasta, a pokonanie w 20 minut odcinka między Katowicami a Gliwicami nie stanowi



foto. A. Witwicki

dla nich przeszkody. Atutem „Podium” jest właśnie optymalna lokalizacja. Dogodne możliwości dojazdu zapewnią autostrady A4 i A1, które skrzyżują się na pobliskim węźle „Sośnica”, a także Drogowa Trasa Średnicowa.

Marszałek nie zgadza się z twierdzeniem, że „Podium” to zagrożenie dla przyszłości katowickiego „Spodka”. – W kilkumilionowej aglomeracji powinna być hala widowiskowo-sportowa z prawdziwego zdarzenia. „Spodek” nie spełnia już wymogów stawianych współcześnie tego typu obiektom. Nawet po renowacji – ze względu na rozmiary – nie będzie można w nim organizować niektórych imprez sportowych. Czy w Irlandii, Danii, Finlandii, Litwie lub Chorwacji – a więc w państwach porównywalnych do naszego regionu pod względem liczby mieszkańców – ktoś wpadłby na pomysł, że należy się zadowolić jedną halą widowiskowo-sportową? – argumentuje.

Choć na obecnym etapie wojewoda nie ma możliwości zawetowania gliwickiej inwestycji, to publiczne podważanie sensowności jej realizacji jest nie do przyjęcia dla władz miasta. Z tego powodu prezydent Gliwic napisał do wojewody śląskiego list, w którym przedstawił swoje stanowisko. – Zaniepokojony jestem Pana wypowiedzią w trakcie jednej z debat, w której wyraził Pan przypuszczenie, że dla wspólnego dobra Gliwice mogłyby zrezygnować z budowy własnej hali sportowej, bo będzie ona konkurencją dla katowickiego Spodka – stwierdził w piśmie Zygmunt Frankiewicz. Przedstawił kilka kluczowych argumentów, potwierdzających celowość realizacji inwestycji. Przypomniał wojewodzie, że poparł on ideę utworzenia w przyszłości Aglomeracji Śląskiej. W świetle planowanych działań w ramach jednego dużego organizmu niezrozumiałe jest podważanie wspólnych decyzji, wynikających z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Równocześnie prezydent Gliwic wysłał listy z prośbą o poparcie swojego stanowiska do prezydentów i burmistrzów Bytomia, Knurowa, Pyskowic, Rudy Śląskiej, Sośnicowic, Toszka, Zabrze, a także do starosty gliwickiego i tarnogórskiego. – Będę się starał zwrócić uwagę pana wojewody na potrzebę konsultacji swoich pomysłów z władzami samorządowymi regionu. W moim przekonaniu powstanie Aglomeracji Śląskiej musi stanowić inicjatywę, która będzie sprzyjać rozwojowi całego regionu. Dlatego też postrzeganie planowanych inwestycji przez pryzmat interesów jednego miasta uważam za nieporozumienie – poinformował przedstawicieli partnerskich samorządów. (al)

„Podium” ma stanąć w miejscu zdemolowanego stadionu XX-lecia, pomiędzy ulicami Akademicką i Kujawską. Zgodnie z koncepcją władz miasta powinna tam powstać wielofunkcyjna hala, przystosowana do organizacji imprez widowiskowych, kulturalnych, muzycznych, wystawienniczych i targowych. Byłaby dobrym miejscem na przeprowadzanie zawodów sportowych, na przykład o randze mistrzostw Europy czy mistrzostw świata. Przewidziano stworzenie krytego obiektu z widownią dla 15 tysięcy widzów. W zależności od potrzeb, wewnątrz można by ustawić albo estradę, albo urządzenia pozwalające na przeprowadzenie różnego rodzaju zawodów sportowych – na przykład lekkoatletycznych, gimnastycznych, rozgrywek koszykówki, siatkówki i piłki nożnej, turniejów sportów walki i szermierki. Uwzględniono również powstanie w obiekcie mniejszej hali sportowej z widownią na około 1000 miejsc. Plan uwzględni też zagospodarowanie terenu wokół hali - budowę parkingów dla samochodów osobowych i autobusów. Na co dzień mogliby z nich korzystać przede wszystkim mieszkańcy Gliwic i okolicy, ale także studenci Politechniki Śląskiej.

Dziób pingwina ☺

Był taki czas, gdy cała Polska budowała swoją Stolicę. I do pewnego momentu było to uzasadnione – takie to były trudne dni. Potem ktoś doszedł do wniosku, że przyszedł czas na to, aby cały Śląsk budował swoją regionalną stolicę. Wszystko poza nią bowiem jest kwiatkiem do kożucha – ma rację bytu o tyle, o ile może coś dać metropolii. No, zdarzało się, że coś skapnęło na głęboką prowincję. Trzeba było na przykład stworzyć Pierwszemu warunki do spotkań z przodującą siłą narodu. I tym sposobem, jednemu ze śląskich miast dostał się w prezencie dom muzyki, a także tańca. Ale to był wyjątkowy wyjątek – potwierdzający, niestety, żelazną regułę. Prowincja ma wytwarzać, a profity tylko dla elity – miast oczywiście. Czasy się zmieniły. I, nieopatrznie, poszczególnym miastom – także górnośląskiej konurbacji – przypadł w udziale zaszczyt samorządzenia się. Starają się więc, jak mogą, żeby zadbać o to, co do tej pory było w głębokim poważaniu i może wyrosnąć ponad przeciętność. Nie mają jed-

nak pewnie świadomości bidule, że czasy czasami, a mentalność mentalnością – nie nadąża; przykre, ale prawdziwe. Na dodatek, nieboszcza centralizacja jakby odżywała. Czyli znowu można być *po myśli i pisać zgodnie z linią*. Gliwice rozpoczęły starania o „Podium” i nie zauważyły, że bliżej im do rudzińskich lasów, niż do regionalnej metropolii. Odżyły więc katowickie fobie. Dały o sobie znać obawy przed utratą dominacji - czyli regionalny centralizm. Górnośląska aglomeracja przegrywa, niestety, z Krakowem czy Wrocławiem i musi się wzmocnić. Nad wysiłkami w tym kierunku zaczyna jednak odczuwać egzorcyzmy katowickie piekielko. I tak, jeden z regionalnych dzienników stwierdza, że budowa „Podium” w Gliwicach budzi „coraz większe emocje”. W zamian, można by wybudować ponad 100 boisk piłkarskich! Panie Redaktorze, co Pan bzduli? „Podium” ma być budowane przede wszystkim za brukselską kasę. Przecież wiadomo, że Unia nie da pieniędzy na drobnicę. Krafcowa niekompeten-

cja, czy świadome wprowadzanie opinii publicznej w błąd? Pewien radny wojewódzki dołącza się do chóru oburzonych i pyta na łamach, po co komu „Podium”, skoro jest „Spodek”? Tak jakby nie wiedział, że „Spodek” – nawet po kosztownym remoncie, co zostało w gazetach zapowiedziane – nie będzie dla „Podium” konkurencją - najwyżej uzupełnieniem. Podnoszony jest również argument, że Gliwice nie mają tradycji sportów halowych. „Gdyby w tym mieście funkcjonowała drużyna siatkówki”, a to co innego! – konstatuje dziennikarz regionalnej gazety. Panie Redaktorze, a gdyby Pan wiedział, o czym mówi, to nie pisałby Pan bzdur z szerokiej perspektywy czubka własnego nosa. Widać, że w Katowicach ciągle smog i niewiele z ul. Młyńskiej widać. Najlepiej więc zbytnio się nie przejmować metropolitalnymi kompleksami i robić swoje – czyli budować „Podium”. *Miasto ci moje widzę ogromne. Zaraz mi lepiej. (rzep)*

Czekają nas wybory do rad osiedlowych!

Latem ubiegłego roku przeprowadzono w Gliwicach konsultacje społeczne, poświęcone idei wytyczenia na terenie miasta granic nowych osiedli. Prezydent Zygmunt Frankiewicz proponował wówczas mieszkańcom, by swoje rady osiedlowe miały wszystkie części Gliwic. Wyniki konsultacji zatwierdziła we wrześniu Rada Miejska. Miesiąc później wojewoda śląski uznał postanowienia gliwickich radnych za nieważne. Sprawa znalazła finał przed obliczem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W tej sytuacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami, należy zacząć przygotowywać wybory do rad osiedlowych w 13 dotychczasowych dzielnicach miasta. Datę wyborów wyznaczono już na 22 kwietnia.

Obecnie w Gliwicach istnieje 13 osiedli (Bojków, Brzezinka, Czechowice, Kopernika, Ligota Zabrska, Łabędy, Obrońców Pokoju, Ostropa, Sikornik, Sośnica, Trynek, Wilcze Gardło, Żerniki). Każde z nich posiada radę osiedlową, której kompetencje są określone w statucie uchwalonym przez radnych miasta. Dokument ten precyzuje m.in. termin kolejnych wyborów do rady osiedla. Przewiduje, iż powinny się one odbyć w okresie 6 miesięcy od dnia wyborów do Rady Miejskiej. W przypadku Gliwic termin ten minie 12 maja. – Na lutowej sesji RM wyznaczono więc ostateczną datę elekcji nowych radnych osiedlowych oraz skład 12-osobowej komisji wyborczej – informuje Barbara Chodaczek – Sagan, szefowa Biura Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej UM.

Przypomnijmy, iż podczas ubiegłorocznej sesji RM, zorganizowanej 14 września, radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia w mieście 5 nowych osiedli oraz zmian statutów 13 osiedli istniejących. Wojewoda śląski, mocą rozstrzygnięć nadzorczych z 23 października 2006 roku, stwierdził nieważność tych postanowień. Jego zdaniem radni przed przeprowadzeniem konsultacji społecznych w Gliwicach powinni byli podjąć odrębną uchwałę w sprawie zasad i trybu ich przeprowadzania. Konsultacje na temat zmian statutów osiedli zostały natomiast przeprowadzone na podstawie zapisów w § 56 Statutu Miasta.

Rada podjęła więc w październiku uchwałę w sprawie zaskarżenia rozstrzygnięć wojewody do sądów administracyjnych. W odpowiedzi na skargę reprezentant władz wojewódzkich podtrzymał swoje stanowisko. Sprawa znalazła się ostatecznie w WSA. Strony czekają obecnie na decyzję wymiaru sprawiedliwości.

Jakie są kryteria wyborów do rad osiedlowych? Mogą w nich uczestniczyć wszyscy pełnoletni mieszkańcy konkretnego osiedla. Przyśługuje im bierne i czynne prawo wyborcze (co oznacza, że mają oni możliwość wyboru kandydatów oraz bycia wybranymi przez innych). Warto jednak podkreślić, iż osoby zainteresowane udziałem w wyborach, lecz zamieszkujące na terenie osiedla bez stałego meldunku muszą w pierwszej kolejności **wpisać się do Stałego Rejestru Wyborców w Wydziale Spraw Obywatelskich UM** (pokój nr 218 lub 219 na II piętrze magistratu przy ul. Zwycięstwa 21).

- *Warunkiem przeprowadzenia wyborów jest zgłoszenie do Miejskiej Komisji Wyborczej co najmniej 23 kandydatów do każdej z rad osiedlowych. Wyjątek stanowi rada Sośnicy, do której należy zgłosić co najmniej 32 chętnych* – podkreśla Andrzej Karasiński, sekretarz miasta, a zarazem przewodniczący MKW. **Kandydaci będą rejestrowani w siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej, ulokowanej w pokoju nr 127 na I piętrze gmachu UM. Termin zgłoszeń upływie 23 marca o godz. 18.00.** – *Przyszły radny musi mieć pisemne poparcie co najmniej 10 wyborców z terenu osiedla. Trzy pierwsze osoby podpisane na liście są uprawnione do zgłaszania kandydata w MKW* – dodaje Andrzej Karasiński.

Stosowne formularze są dostępne na stanowisku „INFORMACJA” w Biurze Obsługi Interesantów UM (hol główny budynku magistratu, na wprost wejścia do budynku). Umieszczono je również na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w zakładce „Samorząd”, „Rady Osiedlowe”, „Wybory do Rad Osiedlowych”. Dodatkowych informacji udziela Biuro Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, tel. 032-231-45-11, 032-231-62-10.

– *Warto angażować się w życie dzielnicy. Można w ten sposób realnie wpłynąć na poprawę warunków życia w danym miejscu* – przekonuje do uczestnictwa w wyborach prezydent miasta Zygmunt Frankiewicz. Chce zachęcić gliwiczanie do większej aktywności społecznej i współdecydowania o losach swoich osiedli. – *Do tej pory najgłośniejsi przemawiali publicznie ci, którzy chcieli przeciwko czemuś zaprotestować. Teraz czas na mieszkańców, którzy chcą coś wspólnie z nami tworzyć. Nie można w końcu niczego zbudować, kierując się jedynie negatywnymi emocjami.*

Zwraca on uwagę, że Gliwice to relatywnie bogate miasto, które intensywnie się rozwija. Wciąż trudno jest jednak wychwycić realne potrzeby bądź problemy grup osób, mieszkających przy konkretnej ulicy. – *Dlatego tak ważni są kompetentni i przedsiębiorczy radni osiedlowi. Oni najlepiej wiedzą, co ma priorytetowe znaczenie dla danego osiedla. Chciałbym korzystać z takich sugestii, a mam świadomość, że dobry wybór zależy wyłącznie od samych gliwiczanie* – stwierdza.

Rady osiedlowe pełnią zazwyczaj rolę opiniotwórczą, społeczną i kulturalną. Organizują festyny i starają się integrować mieszkańców. Mogą zmienić na lepsze wiele istotnych kwestii – pod warunkiem, że zasiądą w nich osoby, które sprostają wyzwaniom. Czy stanie się tak tym razem? Przyszłość pokaże, mieszkańcy wybiorą. (kik)

ORDYNACJA WYBORCZA DO RAD OSIEDLOWYCH

Załącznik do Uchwały Nr V/65/2003
Rady Miejskiej w Gliwicach
z dnia 27 lutego 2003 r.

STATUT OSIEDLA BOJKÓW (fragment)

[...]

TRYB WYBORU I ODWOŁYWANIA ORGANÓW OSIEDLA

§ 20

1. Pierwsze wybory Rady Osiedlowej odbywają się w terminie ustalonym uchwałą Rady Miejskiej.
2. Kolejne wybory do Rady Osiedlowej odbywają się w ciągu 6 miesięcy od dnia wyborów do Rady Miejskiej, z zastrzeżeniem ust. 2a. Termin wyborów ustala również Rada Miejska.
- 2a. W roku 2003 wybory do Rady Osiedlowej odbywają się w ciągu 12 miesięcy od dnia wyborów do Rady Miejskiej kadencji 2002-2006. Kadencja tak wybranej Rady Osiedlowej jest skrócona.
3. Kadencja Rady Osiedlowej trwa 4 lata.
4. Jeżeli wybory do Rady Osiedlowej przeprowadzono w terminie innym niż określonym w pkt. 2, kadencja Rady Osiedlowej jest skrócona i trwa do czasu przeprowadzenia kolejnych wyborów w terminie określonym w pkt. 2.
5. Jeżeli Rada Osiedlowa działała w czasie wejścia w życie postanowień niniejszej uchwały, kadencja jej jest skrócona i trwa do czasu przeprowadzenia wyborów w terminie określonym w pkt. 2.
6. Termin wyborów ogłasza się przez rozplakatowanie na terenie Osiedla, nie później niż na 60 dni przed dniem wyborów.

§ 21

1. Wybory Rady Osiedlowej są równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.
2. Czynne i bierne prawo wyborcze mają wszyscy pełnoletni obywatele polscy stale zamieszkujący na terenie Osiedla.
3. Osoby stale zamieszkujące na terenie Osiedla, a niezameldowane na pobyt stały, zgłaszają zamiar wzięcia udziału w wyborach poprzez wpisanie się do Stałego Rejestru Wyborców, prowadzonego przez Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego.

§ 22

1. Wybory organizuje i przeprowadza Miejska Komisja Wyborcza powołana przez Radę Miejską.
2. Miejska Komisja Wyborcza ustala wzory: formularzy zgłoszenia kandydatów, protokołów rejestrowych kandydatów, list kandydatów, kart do głosowania, protokołów głosowania i zawiadomień o wyborze oraz przyjmuje zgłoszenia kandydatów do Rady Osiedlowej.

§ 23

1. Kandydatów do Rady Osiedlowej zgłasza się Miejskiej Komisji Wyborczej najpóźniej w 30-tym dniu przed dniem wyborów.
2. Zgłoszenie kandydata musi zawierać jego imię, nazwisko, adres zamieszkania, wiek, numer PESEL, zawód, pisemną zgodę na kandydowanie oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na udostępnianie danych osobowych do wykorzystania w kampanii wyborczej. Może ono również zawierać adnotację o poparciu przez organizację polityczną lub społeczną.
3. Zgłoszenie musi mieć pisemne poparcie co najmniej 10 wyborców z terenu Osiedla. Do zgłoszenia kandydata uprawnieni są trzej pierwsi wyborcy na liście.
4. Warunkiem przeprowadzenia wyborów jest zgłoszenie liczby kandydatów co najmniej o 50% większej od liczby mandatów.

§ 24

1. Wybory przeprowadza się na terenie Osiedla.
2. Głosowanie przeprowadza się na podstawie spisów wyborców, w obwodach ustalonych dla wyborów do Rady Miejskiej.
3. Głosowanie w obwodach przeprowadzają komisje obwodowe powołane przez Miejską Komisję Wyborczą.
4. Komisje obwodowe wybierane są poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej. Miejska Komisja Wyborcza dokonuje losowania ich składu. Komisja obwodowa liczy 5 osób, spośród których 1 osoba reprezentuje jednostkę, w której budynek znajduje się lokal wyborczy, 1 osoba reprezentuje Urząd Miejski, a 3 osoby wybierane są drogą losowania spośród osób, które odpowiedziały na ogłoszenie prasowe. W przypadku braku kandydatów w ogłoszenia prasowego, Miejska Komisja Wyborcza ustala skład komisji obwodowych z udziałem większej liczby osób reprezentujących Urząd Miejski.
5. Niezwłocznie po zakończeniu głosowania komisje obwodowe ustalają jego wyniki w swoich obwodach i przekazują do Miejskiej Komisji Wyborczej.
6. Wyniki wyborów ustala Miejska Komisja Wyborcza na podstawie wyników głosowań w poszczególnych obwodach, a po ustaleniu niezwłocznie podaje do publicznej wiadomości. Komisja obwodowa wywiesza wyniki w lokalu wyborczym.

§ 25

1. Za ważny uznaje się głos, w którym wyborca zaznaczył znakiem „x” na karcie do głosowania nazwiska kandydatów w liczbie nie większej niż liczba mandatów.
2. Za wybranych do Rady Osiedlowej uważa się kandydatów, którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów. W przypadku równej liczby głosów o wyborze do Rady Osiedlowej rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez Miejską Komisję Wyborczą.
3. Mandat członka Rady Osiedlowej wygasa w wyniku utraty biernego prawa wyborczego, śmierci lub rezygnacji. Na jego miejsce wchodzi wówczas osoba, która w wyborach uzyskała kolejno największą liczbę głosów.

§ 26

W ciągu 7 dni od dnia wyborów wyborca może wnieść na piśmie odwołanie do Miejskiej Komisji Wyborczej w sprawie naruszenia przepisów niniejszej ordynacji i ewentualnie żądać powtórzenia wyborów. Decyzja Komisji jest ostateczna.

§ 27

1. Dokumenty związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów do Rady Osiedlowej przechowuje komórka organizacyjna Urzędu Miejskiego obsługująca Radę Miejską.
2. Karty do głosowania wykorzystane i niewykorzystane w czasie wyborów po upływie 6 miesięcy od dnia wyborów są niszczone.

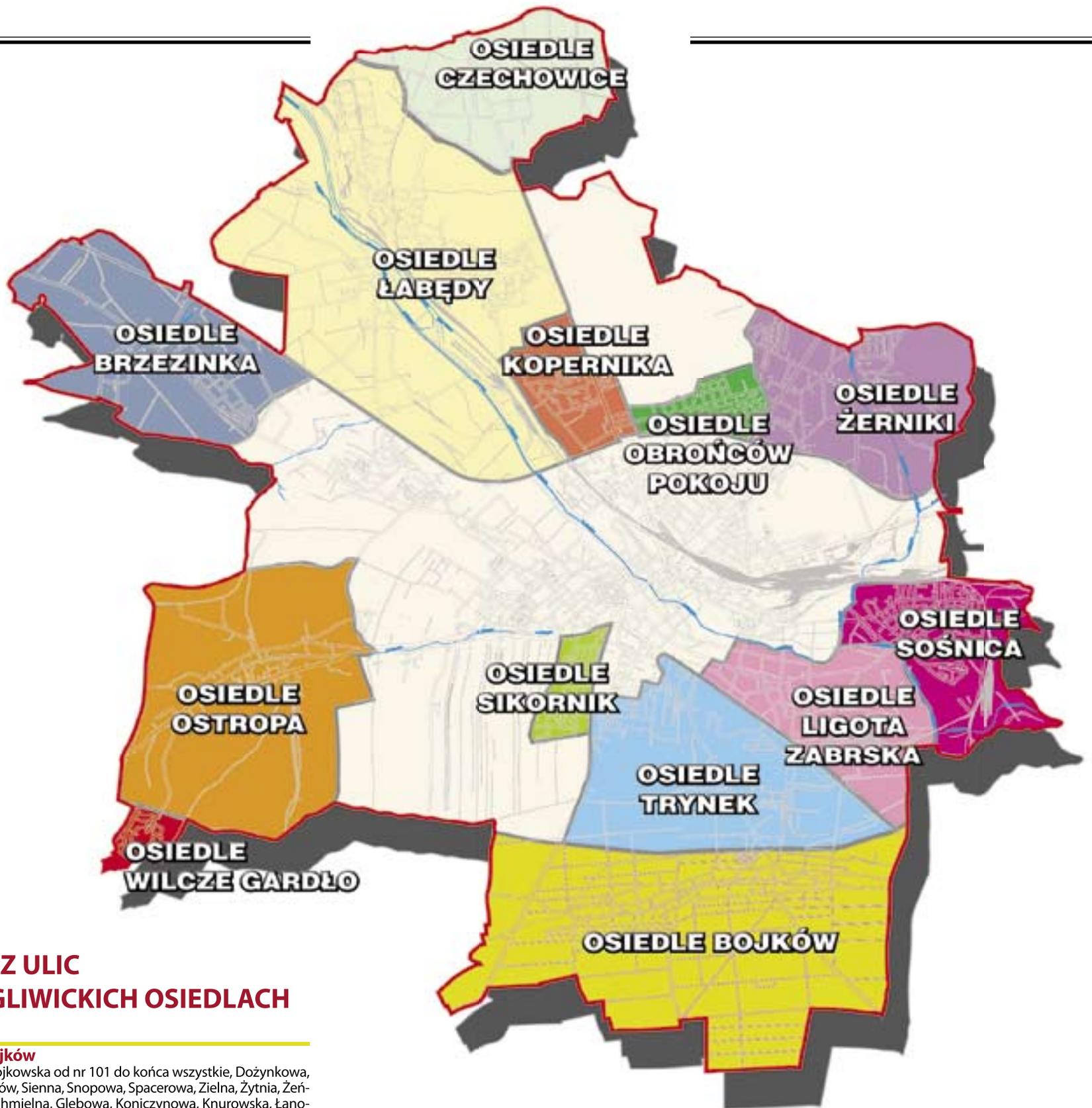
§ 28

Odwołanie Rady Osiedlowej może nastąpić w trybie przewidzianym dla wyborów na pisemny wniosek co najmniej 10 % wyborców w terminie określonym uchwałą Rady Miejskiej. Przepisy określone w § 20 ust. 6, § 21, § 22, § 24, § 26 i § 27 stosuje się odpowiednio. Głosowanie nad odwołaniem Rady Osiedlowej jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 10 % uprawnionych do głosowania.

§ 29

1. Rada Osiedlowa wybiera ze swego grona Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, w głosowaniu tajnym.
2. Rada Osiedlowa wybiera ze swego grona Przewodniczącego Zarządu Osiedla bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady, w głosowaniu tajnym.
3. Wiceprzewodniczących Zarządu Rada wybiera ze swego grona na wniosek Przewodniczącego Zarządu zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, w głosowaniu tajnym.
4. Odwołanie z funkcji w Radzie lub w Zarządzie lub odwołanie całego Zarządu może nastąpić w trybie określonym w punktach 1, 2, 3 na pisemny wniosek co najmniej 1/4 ustawowego składu Rady.

[...]



WYKAZ ULIC W 13 GLIWICKICH OSIEDLACH

1. Bojków

Bojkowska od nr 101 do końca wszystkie, Dożynkowa, Rolników, Sienna, Snopowa, Spacerowa, Zielna, Żytnia, Żeńców, Chmielna, Glebowa, Konieczynowa, Knurowska, Łanowa, Łąkowa, Miodowa, Parkowa, Plonowa, Świętego Brata Alberta, Urodzajna, Warzywna

2. Brzezinka

Augustowska, Białostocka, Bielska, Bydgoska, Chełmska, Gnieźnieńska, Kaliska, Kielecka, Koszalińska, Kozielska od nr 352 do końca wszystkie, Lubelska, Łódzka, Olsztyńska, Płocka, Przemyska, Radomska, Rzeszowska, Siedlecka, Sopotka, Sandomierska, Wałbrzyska, Wyczółkowskiego od nr 101 do końca wszystkie, Zakopiańska, Zamojska, Żywiecka

3. Czechowice

Borówkowa, Grzybowa, Jagodowa, Kolejowa, Nad Łakami, Strażacka, Strzelców Bytomskich od nr 63 do końca nieparzyste i od nr 72 do końca parzyste, Toszecka od nr 170 do końca wszystkie, Ziemięcicka

4. Kopernika

Centaura, Darz Bór, Gajowa, Kniejowa, Las Łabędzki, Oriona, Pod Borem, Saturna, Świerkowa, Toszecka od nr 86 do nr 169 wszystkie, Bereniki, Galaktyki, Jowisza, Syriusza, Gwiazdy Polarnej, Perseusza, Kopernika, Andromedy, Bończyka, Harcerska, Myśliwska do nr 23 wszystkie, Pionierów, Sokoła, Wielkiej Niedźwiedzicy

5. Ligota Zabrska

Błonie, Ceglarska, Cicha, Dolna, Górna, Górników, Klonowa, Kujawska od nr 7 do nr 9 nieparzyste, Panewnicka, Poczтова, Rymera, Samotna, Świętego Jacka, Świętego Józefa, Pszczyńska od nr 133 do końca nieparzyste i od nr 200 do końca parzyste

6. Łabędy

Bolesława Chrobrego, Fabryczna, Główna, Gojawiczyńskiej, Jaracza, Kraszewskiego, Mechaników, Metalowców, Miła, Nad Kanałem, Oświęcimska, Plac Niepodległości, Piękna, Spokojna, Wasilewskiej, Wierzbowa, Władysława Jagiełły, Zawadzkiego, Kwiatowa, Nałkowskiej, Olimpijska, Radośna, Strzelców Bytomskich od nr 1 do nr 61 nieparzyste i od nr 2 do nr 70 parzyste, Wrzosowa, Zakątek Leśny, Fiołkowa, Majakowskiego, Narcyzów, Narutowicza, Różana, Wolności, Zielińskiego, 15 Grudnia, 22 Lipca, Kosmonautów, Broniewskiego, Ciołkowskiego, Krasińskiego, Kruczkowskiego, Me-

teorytów, Morcinka, Niemcewicz, Pana Twardowskiego, Piaskowa, Planetarna, Pułaskiego, Rejtana, Satelity, Tęczowa, Gałczyńskiego, Luksemburg, Partyzantów, Przyszowska, Rodzinna, Batorego, Chatka Puchatka, Gorkiego, Marksa, Tuwima, Waryńskiego, Wieniawskiego, Kanałowa, Klasztorna, Murarska, Niepaszycka, Podmokła, Pokoju, Pszenna, Rzeczycka, Sojki, Starogliwicka od nr 1 do nr 100 wszystkie, Staromiejska, Wiosenna, Wspólna, Wyczółkowskiego od nr 1 do nr 100 wszystkie, Zacisze, Zamkowa, Kownackiej, Literatów, Makuszyńskiego, Ossolińskich, Poezji, Prozy, Satyryków, Szenwalda, Szlak Kolejowy, Wazów, Zapolskiej, Żeleńskiego-Boya, Zygmuntońska

7. Obrońców Pokoju

Bażancia, Bzów, Cieszyńska, Graniczna, Jabłoni, Jałowcowa, Lisia, Myśliwska od nr 24 do końca wszystkie, Ogrodowa, Orzechowa, Sarnia, Strzelnicza, Świętego Wojciecha, Wiśniowa, Zajęcza, Bujwida, Grabowskiego, Obrońców Pokoju, ONZ, PCK, Rapackiego, Błękitna, Esperantystów, Ligocka, Obrońców Westerplatte, Paderewskiego, Piaseckiego, Przydrożna, Zamenhofa

8. Ostropa

Ceramików, Daszyńskiego od nr 302 do końca wszystkie, Ekonomistów, Elektryków, Fizyków, Lekarska, Prawników, Rybacka, Traktorzystów, Architektów, Ciesielska, Geodetów, Marynarska, Nauczycielska, Oficerska, Piekarska, Tokarska

9. Sikornik

Gipsowa, Kosów, Olchowa, Ustroń, Rybnicka od nr 2 do nr 150 parzyste, Drodzów, Jaskółcza, Kochanowskiego od nr 2 do nr 24 parzyste i od nr 1 do nr 19 nieparzyste, Marzanki, Nowy Świat od nr 11 do nr 55/57 nieparzyste, Opawska, Skowrońska, Ziębia, Cyraneczki, Mewy, Rybitwy, Sikornik, Zimorodka, Bekasa, Derkacza, Kokoszki, Pliszki, Czajki, Czapl, Perkoza, Żurawia, Krucza, Wilgi, Biegusa, Kormoranów

10. Sośnica

Generała Bema, Odrowążów, Bracka, Chodźki, Głogowska, Gromadzka, Plac Mariacki, Pusta, Reymonta, Skarbn-

ka, Stabika, Szczęść Boże, Tatrzańska, Wawelska, Węgłowa, Zawodna, Beskidzka, Ciskaczy, Generała Sikorskiego, Limanowskiego, Młodego Górnika, Niedurnego, Rębaczy, Sztygarska, Bieszczadzka, Gankowa, Goduli, Karpacka, Kasprowicz, Nadbrzeżna, Na Filarze, Reja, Staszica, Sudecka, Szybowa, Związkowa, Drzymały, Korczoka, Kujawska od nr 200 do końca, Poznańska, Sołtysia, Wielicka, Jedności, Przyszłości, Młodzieżowa, Pogodna, Żeromskiego, Dzionkarzy, Przedwojnie, Świętego Michała, Tylina, Wschodnia, Wiślana, Jesienna, Młodopolska

11. Trynek

Bardowskiego, Dzierżona od nr 1 do nr 76 wszystkie, Hibnera, Kilińskiego, Kniewskiego, Krasickiego, Kunickiego, Liliowa, Lotników od nr 1 do nr 81 wszystkie, Ossowskiego, Pietrusińskiego, Równa, Rutkowskiego, Rydygiera, Sawickiej, Toruńska, Asnyka od nr 1 do nr 34 wszystkie, Jasińskiego, Piastowska, Fornalskiej, Junaków, Kusocińskiego, Nowa, Żwirki i Wigury od nr 90 do nr 92 parzyste, Rybnicka od nr 71 do nr 149 nieparzyste, Bojkowska od nr 1 do nr 100 wszystkie, Okrężna, Dojazdowa, Kopalniana, Ratowników Górniczych, Pszczyńska od nr 88 do nr 130 parzyste

12. Wilcze Gardło

Astrów, Azalii, Begonii, Bławatków, Goździkowa, Frezji, Konwalii, Krokusów, Lawendowa, Lewkonii, Magnolii, Maków, Niezapominajki, Orchidei, Plac Jaśminu, Storczyków, Tulipanów

13. Żerniki

Chałubińskiego, Czekanowskiego, Czerskiego, Domeyki, Dybowskiego, Elsnera, Gdyńska, Grodeckiego, Kadłubka, Kurpiowska, Legnicka, Łowicka, Łukasiewicz, Małopolska, Mazowiecka, Na Łuku, Noworoczna, Olszewskiego, Omańkowskiej, Paska, Pomorska, Rogozińskiego, Stepowa, Sołtysa, Strzeleckiego, Sylwestrowa, Szymanowskiego, Śląska, Śniadeckich, Świętego Huberta, Tarnogórska od nr 174 do końca, Tarnogórska od nr 189 do końca, Warmińska, Wielkanocna, Wielkopolska, Wigilijna, Żernicka

Z wiatrem i pod wiatr



Udział w „SZP” jest płatny i wymaga zgody rodziców oraz nauczycieli na miesięczną nieobecność ucznia w macierzystej szkole. Wszystkie zaległości trzeba nadrobić. Nie jest to trudne, ponieważ program „Szkoly pod Żaglami” przewiduje intensywne zajęcia na morzu, rozbudzające – jak deklarują nauczyciele z „Pogorii” – ciekawość świata i chęć do nauki. Po-

znawanie języków obcych opiera się więc przede wszystkim na ich praktycznym wykorzystaniu. Pozostałe lekcje mają wciągać i angażować. Służą temu rozmaite metody edukacyjne, takie jak burza mózgów, dyskusje, praca w grupach czy przeprowadzanie wywiadu.

Pobyt na prawie 50-metrowym żaglowcu uczy odpowiedzialności. Oznacza często pierwszą w życiu wielu młodych ludzi pracę fizyczną. Ma to swoje zalety – nie bez powodu uczniami „SZP” są gimnazjaliści i licealiści, przechodzący (lub dopiero co wkraczający) w okres młodzieńczego buntu i przekory. Dość ciężkie warunki życia na statku – ciasnota, przebywanie w zamkniętej grupie ludzi na ograniczonej powierzchni, choroba morska, zła pogoda, konieczność obsługi żagli czy wykonywania prac gospodarczych pod pokładem – w naturalny sposób pomagają kształtować charakter uczestników.

„Wyobraźcie sobie szkołę przeniesioną z szarej betonowej dżungli na żaglowiec pływający po lazurowym bezkresie oceanu”

Miesiąc spędzony na statku pozwala uwierzyć w siebie. Pomaga przełamywać własne słabości, ucząc zasad tolerancji, działania w grupie oraz samodzielności. Obcowanie z potęgą morza zmusza do pokory wobec sił przyrody. Częstokroć po raz pierwszy w życiu.

Pamiętką z rejsu są przyjaźnie, zdjęcia oraz rozmaite teksty literackie, publikowane nierzadko na stronach internetowych macierzystych szkół oraz stowarzyszenia „Edukacja pod Żaglami” (www.epz.pl). Oto, co napisali wspólnie **Piotrek Melentowicz** i **Michał Antoszewski**, pasażerowie „Pogorii” w poprzedniej edycji „SZP”.

„Pokaż, a zrozumieć”

Zamiast siedzieć z nosami w książkach w niewygodnych ławkach i uczyć się samej teorii, zdobywamy wiedzę w niekonwencjonalny sposób. Podróżujemy i poznajemy inne kraje oraz kultury. Daje to nam możliwość szerszego pojęcia i zrozumienia otaczających zjawisk. „Szkoła pod Żaglami” to bowiem nie tylko żeglarstwo.

Lekcje są przygotowywane tak, aby mogły być prowadzone zarówno przy spokojnym morzu, jak i w warunkach sztormu. Muszą być zajmujące, aby uczniowie, którzy pełnili w nocy wachtę, nie pousypiali na zajęciach. To prawdziwe wyzwanie dla nauczycieli.

Bardzo przyjemnym i często wykorzystywanym przez naszych wykładowców sposobem jest sprawdzanie przekazywanych wiadomości w praktyce. Na ostatniej lekcji fizyki omawialiśmy np. zasadę działania układu bloczków. Na własnej skórze mogliśmy się przekonać, jakie

płyną korzyści z ich używania. O wiele łatwiej coś zrozumieć, jeśli doświadczy się tego osobiście...

Wyglądało to mniej więcej tak: Filip z naszej grupy założył szelki, przypiął się do żurawika i położył na decku. Ja trzymałem linę. Nauczyciel fizyki i chemii kazał mi podnieść kolegę. Poszło nawet łatwo – starożytni się nie mylili. Na początku jednak nic. Wyjęliśmy linę z bloczków – tak, by zostało tylko jedno przełożenie. Po chwili Filip zaczął się unosić w górę. Uff. Zzianym, ale zadowolony opuściłem go na dół. Przyszła kolej na inne osoby. Pod koniec doświadczenia zapisaliśmy wszystko w postaci wzorów.

„Posiłki dla 50 osób”

Jesteśmy podzieleni na cztery wachtę. Pełnimy służbę nawigacyjną, bosmańską, gospodarczą lub trapową o każdej porze dnia i nocy. Każda wachta składa się z 10-12 osób (w tym z oficera wachtowego i nauczyciela). Spośród załogi szkolnej wybierana jest również jedna osoba, która pełni funkcję starszego wachtę. Zajmuje się ona organizacją pracy w grupie, przydzielaniem stanowisk i tzw. całokształtem działań na „Pogorii”.

Podczas wachtę bosmańskiej czyścimy żaglowiec i wykonujemy drobne naprawy, zlecone przez bosmana. Najdłuższą – i chyba najbardziej uciążliwą – jest dla nas wachta gospodarcza, zwana potocznie kambuzem. Przygotowujemy wtedy posiłki dla załogi i doprowadzamy do porządku to, co znajduje się pod pokładem. To niezwykle uczucie gotować obiad dla 50 osób, kroić warzywa w masowych ilościach i używać garnków rozmiarów ludzkiego korpusu. Patelnia ma wielkość płyty chodnikowej, a chochla – pojemność 1,2 litra.

„Łzy szczęścia i sen”

Wachtę nawigacyjne zmieniają się co cztery godziny. Początkowo trudno było się przyzwyczaić do tego systemu. Starszy wachtę budzi nas o wyznaczonej godzinie... i się zaczyna! Musimy szybko narzucić ubrania i wyjść jak najprędzej na deck, by zmienić poprzednią grupę. Potem czeka nas czterogodzinne stanie, niezależnie od tego, czy się pada deszcz, czy narasta sztorm. Niełatwo to przetrzymać z otwartymi oczami. Pod koniec wachtę niemalże ze łzami szczęścia witamy kolejną zmianę. Potem szybko do kubyka dziobowego – i na koje. Na morzu człowiek uczy się szanować sen.

Podczas tej wachtę możemy jednak pełnić funkcję „oka” statku. Obserwujemy horyzont i wypatrujemy innych obiektów na falach. Jako pomocnicy nawigatora w kabinie nawi-

gacyjnej śledzimy sygnał radarów, uczestniczymy w nasłuchu komunikatów radiowych, nanosimy pozycje na mapę i prowadzimy dziennik pokładowy.

Ten, kto pełni funkcję sternika przy szturwale, kieruje „Pogorią” wedle wskazań oficera wachtowego. W tym czasie reszta wachtę czeka na polecenia, które pozwolą na pracę przy żaglach. Największy entuzjazm wzbudzają – rzecz jasna – reje. Ochotnicy wchodzą na nie w szelkach asekuracyjnych, wspinając się najpierw po wantach na platformy. Na wysokościach, wspierając się na jaksztagu i balansując na percie, klarują żagle. Wszystko to dzieje się na poziomie 10-11 piętra, gdy żaglowiec rozkosznie kołysze się na morzu.



„Pokonać strach”

Podczas pierwszego pobytu na rejach nogi odmawiają posłuszeństwa. Człowiek stara się nie myśleć o wysokości i „grubości” utrzymującej linii. To dramatyczne chwile. Schodząc z masztu czuje się uginające z emocji kolana. Niektórzy przyrzekają, że to ostatni raz, jednak po kilku dniach przychodzi ochota na kolejne wejście. Wtedy jest już o wiele przyjemniej. Ciało przeszywa miły dreszcz, a lęk nie paraliżuje umysłu. – *Odważnym nie jest ten, który nie zna strachu, lecz ten, który potrafi go pokonać* – podkreśla zawsze jeden z naszych oficerów.

„Zobaczyć Afrykę”

„Szkoła pod Żaglami” to fascynująca podróż. Nie odbywa się wedle odgórnie ustalonych grafików i planów. Zależy od siły żywiołów: wody oraz wiatru. I nic nie jest tu pewne, pogoda może się bowiem zmienić w każdej chwili. Nawet ludzki geniusz nic na to nie zaradzi.

Mijamy Hiszpanię i afrykański Senegal. Dostrzegamy z wyjątkową mocą, jak straszna może być bieda i jak kontrastowe bywa życie mieszkających obok siebie ludzi. W Afryce obok slumsów piętrzą się luksusowe, odgrodzone wielkim murem hotele. Nawet na Wyspach Kanaryjskich, przypominających bardziej europejskie ośrodki turystyczne, odczuwa się silny dysonans.

Pierwsze dni na „Pogorii” wydają się bardzo odległe. Większość mówi: „Byłem innym człowiekiem. Inaczej pojmowałem otaczające mnie problemy i inaczej odnosiłem się do niektórych spraw.” To prawda – podróż kształtuje charakter. Na całe szczęście kształt ten nie jest do końca określony i nie podlega żadnym schematom. Taka jest właśnie „Szkoła pod Żaglami”. Uczy, bawi i – jeśli trzeba – smuci. (kik)

fot. archiwum Stowarzyszenia „Edukacja pod Żaglami”



Chce promować talenty

Galeria „Pasja” (ul. Zygmunta Starego 1/1) zachęca do obejrzenia – pierwszej w historii tej placówki – wystawy twórczości gliwickich artystów-plastyków. Warto podkreślić, iż mini-pasaż sztuki zawdzięcza swoje istnienie zamiłowaniu właścicielki, Sylwii Malcharek – Kisiel, a także dotacji celowej ze środków finansowych Unii Europejskiej.

Do 16 marca w galerii będą ekspozowane prace Ewy Pańczyk – Hałubiec, Michała Wrońskiego, Sebastiana Michałuszka oraz Jarosława Szczygła. Zobaczyć je każdy, kto wstąpi pod numer „1” w godzinach funkcjonowania instytucji (w poniedziałki od 12.00 do 17.00, od wtorku do piątku od 9.00 do 17.00, w soboty – od 9.00 do 13.00). – Ewa Pańczyk jest absolwentką wrocławskiej ASP. Swoje obrazy wystawiała dotychczas we Wrocławiu, Toszku i Gliwicach. Sebastian Michałuszek ukończył natomiast Wydział Artystyczny Uniwersytetu Śląskiego. Na co dzień jest instruktorem plastyki w Młodzieżowym Domu Kultury – wylicza właścicielka „Pasji”. – Prace Sebastiana można było podziwiać m.in. w galerii Ratusza Miejskiego – podobnie zresztą jak Michała Wrońskiego, utalentowanego literata. Michał pisze utwory poetyckie, dramatyczne i prozatorskie, para się również publicystyką. Od 11 lat tworzy rzeźby w korze – precyzuje Sylwia Malcharek – Kisiel. Ostatni z promowanych w jej galerii artystów, Jarosław Szczygieł, uchodzi za znakomitego kopistę dzieł sztuki. Jak bardzo dobrego? Można się o tym przekonać na miejscu i porównać własne odczucia estetyczne z recenzjami znawców tematu.

– Malowanie obrazów jest moją pasją – przyznaje Sylwia. – Wiem jednak, jak trudno jest zaistnieć i funkcjonować na rodzimym rynku artystycznym. Choć chłonie on ciekawe pomysły, to i tak

jest jeszcze zbyt mało rozwinięty. Brakuje dobrej reklamy i promocji – stwierdza. Po czym dodaje – Chcę przede wszystkim pomóc innym. Organizować wernisaże, wystawy i spotkania z twórcami, wymieniać opinie i zacieśniać współpracę między różnymi środowiskami artystów. Zamierzam też sprzedawać prace innych oraz własne. Do realizacji tych zamierzeń wykorzystam świeże doświadczenia związane z uruchamianiem „Pasji” i zdobywaniem dotacji.

Jej galeria powstała dzięki bezwrotnej pożyczce pieniężnej, którą artystka (z wykształcenia menedżer w specjalności psychologiczno-socjologicznej) uzyskała ze środków unijnych. Jako osoba bezrobotna zgłosiła w Powiatowym Urzędzie Pracy ciekawie skonstruowany biznesplan. Otrzymał on pozytywną opinię komisji oceniających. Jego autorka kilka miesięcy później ukończyła kurs prowadzenia własnej działalności. – Po przedstawieniu szczegółowej analizy finansowej przyznano mi dotację w kwocie maksymalnej, wynoszącej 12.300 zł. Uzyskałam również dwuletnią zniżkę stawki ZUS-owskiej. Płatę wymaganą minimum: 282 zł miesięcznie – opowiada Sylwia Malcharek – Kisiel.

Zapewnia, że nie ograniczy się w swej działalności do ekspozowania i sprzedaży malarstwa. W galerii przy ul. Zygmunta Starego zainteresowani znajdą również wyroby ceramiczne, rzeźby, rękodzieło, oraz elementy wystroju wnętrz. – Chciałabym, aby ludzie zaczęli doceniać ręcznie robione przedmioty. Zawsze marzyłam, aby moja własna galeria kojarzyła się z ciepłą, letnią krainą, gdzie rzeczy powstają z natury i przez naturę. Uruchomiłam np. minipracownię, gdzie można przyrządzić obraz. Uczyniłam to m.in. dlatego, iż przez ostatnie piętnaście lat sprzedałam (bez przesady) około tysiąc prac wykonanych przeze mnie na zamówienie – wyjaśnia entuzjastka rzeczy pięknych. Co doradziłyby ludziom o podobnych marzeniach? – Nie zniechęcajcie się pesymistycznymi opiniami ludzi „smutnych” i wyznających staromodne, destrukcyjne poglądy. Bądźcie cierpliwi i dążcie do realizacji raz podjętych planów. Pamiętajcie, że przecież nie może być ciągle źle!

Obecnie Sylwia pracuje nad organizacją wystawy własnej twórczości. (kik)

Arrasy na skrawku kanwy

Hafciarstwo nie tylko pomnaża piękno tego świata, ale ma również moc terapeutyczną – twierdzi Stefania Szulc, utytułowana miłośniczka dziergania. Prace artystki będzie można do końca marca oglądać w filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Perkoza 12. Pani Stefania od lat udoskonalała technikę krzyżkową. Jest laureatką rozlicznych Wystaw Haftu Krzyżkowego Amatorów, organizowanych przez Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. W tym roku jej prace pojawią się na ekspozycji ogólnosiwiatowej. – Warto odnaleźć w sobie talent rękodzielniczy. Przynosi spokój i pozwala na kontemplację piękna – podkreśla hafciarka. Wspomina, iż twórcza pasja pozwalała jej dziergać nawet wtedy, gdy zdobycie odpowiednich nici, kanwy czy tamborka graniczyło z cudem. (kik)



foto: archiwum MBP

Songi Okudżawy

Anatol Tchmel, Dmitrij Iwanenko i Jacek Konopka – artyści scen gliwickich – zapraszają grono melomanów na kolejny koncert muzyki rosyjskiej. Tradycyjnie zabrzmi ona w Sali Rajców w Ratuszu. Wieczór songów dedykowanych zmarłemu przed 10 laty Bułatowi Okudżawie zaplanowano na 22 lutego. Początek recitalu – godz. 18.00. Osobom zainteresowanym przypominamy, że bilety wstępu są sprzedawane w kasach Gliwickiego Teatru Muzycznego i siedzibie Wydawnictwa „Czas” (ul. Zwycięstwa 1). Można je również nabyć przed rozpoczęciem imprezy. Koncert organizują: gliwicki samorząd oraz Stowarzyszenie „Klub Inicjatyw Kulturalnych”. (kik)

Hiszpańskie rytmy

Gliwicki samorząd i Klub Inicjatyw Kulturalnych „Perełka” zachęcają do uczestnictwa w kolejnym koncercie z cyklu „Poranki muzyczne u Rajców”. Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 25 lutego, w gliwickim Ratuszu. Zatytułowano je „Hiszpańskie rytmy”. Początek – godz. 12.00. – Od stuleci muzyka Półwyspu Iberyjskiego fascynuje kompozytorów i słuchaczy różnych nacji. Już w XVI wieku dźwięki sarabandy czy folii inspirowały rozmaitych twórców, a na przełomie wieku XIX i XX dołączył doń porywający rytm tańców baskijskich i andaluzyjskich – mówi Piotr Oczkowski, kompozytor i przedstawiciel KIK „Perełka”. Gwarantuje on, iż melodie rodem ze słonecznej Hiszpanii rozgrzeją słuchaczy niedzielnego koncertu. W programie zaprezentowane zostaną utwory Enrique Granadosa, Isaaca Albeniza, Astora Piazzoli i Maurice’a Ravela. Wykonawcami będą: Teresa Kaban – fortepian i Henryk Błażej – flet. Organizatorzy przypominają, iż bilety (w cenie 10 i 5 zł) można kupować wcześniej w Klubie „Perełka” przy ul. Studziennej oraz przed koncertem w Ratuszu. (kik)

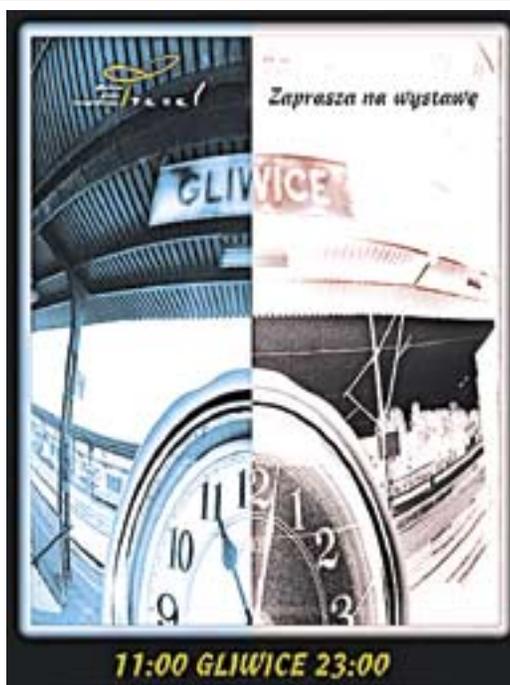
O łotrach i draniach

Klub Garnizonowy (ul. Mieszka I 26) zaprasza w piątek, 23 lutego, na widowisko muzyczne „Kryminalna ballada o łotrach i draniach”. Będzie można usłyszeć piosenki oraz fragmenty operetek i musicali, których barwnymi bohaterami stali się m.in. złodzieje, cwaniacy, włóczyki, podrywacze i kobiety lekkich obyczajów. – Autorów tekstów i kompozytorów często inspirowali właśnie ludzie żyjący na marginesie społecznym. Wbrew potocznym opiniom, także wśród takich „typów” można odnaleźć bliskie nam sytuacje i podobne do naszych charaktery – przypominają organizatorzy. W programie znajdzie się wiele znakomitych dzieł, na przykład kompozycje znane z „West Side Story”, „Opery za trzy grosze” czy „My Fair Lady”. Wystąpi zespół „Quatro Singers” w składzie: Grażyna Bieniek (mezzosopran), Krystyna Westfal (sopran), Marcei Pańczyński (bas), Adam Żaak (baryton) oraz Katarzyna Rzeszutek (fortepian). Początek koncertu – godz. 18.00. Wstęp wolny. (al)

Jego anioły dłutem wryte

„Galeria w podwórzu” przy Gliwickim Ośrodku Integracji Niepełnosprawnych (ul. Zwycięstwa 34, oficyna) zaprasza na wystawę twórczości gliwickiego artysty-amatora Ryszarda Dasiewicza. Jego prace będą udostępniane w siedzibie GOIN do 16 marca.

Mieszkańcy kojarzą być może twórcę anielskich linorytów z lokalną „Cepelią”, w której spędza czas od najwcześniejszych lat dzieciństwa. – Otaczające go na co dzień rękodzieło ludowe na pewno wywarło wpływ na charakter i styl jego sztuki – zauważają bliscy Ryszarda. Ma on za sobą długie lata uporczywej walki z chorobą. Do ósmego roku życia w ogóle nie mówił. Pokonał wiele barier, aby przyjąć i zaakceptować otaczający świat. Osiągnął to dzięki własnej sile i wielkiemu wsparciu matki, Bożeny Błaszczuk. – Fascynacja syna sztuką uwidoczniła się w czasach szkoły podstawowej. Stała się dla niego najlepszym lekarstwem i sposobem na życie. Ogromna w tym zasługa wychowawczyni Ryszarda, Anny Kowalik – zauważa Bożena Błaszczuk. – Chęć artystycznego działania zaszczepiła w nim również plastyczka Ewa Kowalczyk, pod której czujnym okiem rozwijał swoje zdolności przez cztery lata – dodaje. Od 2000 roku Ryszard Dasiewicz uczęszcza do pracowni Aleksandra Smolińskiego. Tam poznaje tajniki linorytu. Najczęściej wykorzystuje motywy ludowe i religijne, sięgając również po martwą naturę i ornamenty geometryczne. Stosuje grubą, pewnie wycinaną kreskę. W opinii znawców stanowi ona jego specyficzny, rozpoznawalny styl. Statyczność prac Dasiewicza jest tylko pozorna. Postacie uwieczniane są na płytkach z wyrazem uśmiechu lub zdziwienia. Bohaterowie linorytów wyłaniają się z gąszczu roślin i zwierząt, co stanowi niepowtarzalny walor całego cyklu prezentacji. Zainteresowani mogą je oglądać od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 19.00. Wstęp wolny! (kik)



Gliwice 11, Gliwice 23...

... to tytuł wystawy fotograficznej, ekspozowanej do 5 marca w siedzibie kina AMOK przy ul. Wyszyńskiego 5. Stanowi ona artystyczny zapis dwóch – wybranych – godzin z życia miasta „zaklętych” w obiektywach 12 osób z Gliwickiej Grupy Fotograficznej „Preceł”. Grupa ta jest nieformalnym zrzeszeniem miłośników fotografii. Działa od ponad 5 lat. Jej członkami są zarówno profesjonalści, jak i osoby wkraczające dopiero w świat błon, klisz i statywów. Artyści mają za sobą udział w kilkunastu wystawach indywidualnych i zbiorowych, uczestnictwo w Rybnickich Festiwalach Fotograficznych oraz Międzynarodowym Festiwalu Fotografii w Łodzi. (kik)

Luty w muzeum

Aby istnieć, trzeba się promować – to zasada znana i stara jak świat. Jej ideę odzwierciedliło niedawno „Spotkanie Muzeów Górnego Śląska i Targi Górnośląskich Muzeów”. Impreza zaaranżowana w czeskiej Ostrawie służyła nawiązaniu bliższej współpracy i wymianie doświadczeń między polskimi i czeskimi placówkami muzealnymi.

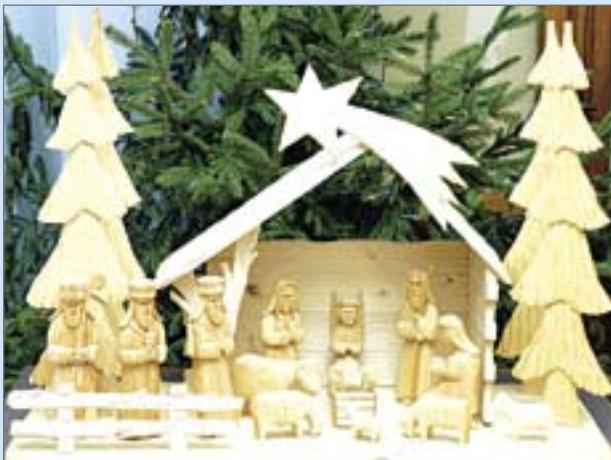
Na otwarciu pojawili się przedstawiciele osiemnastu polskich i ośmiu morawsko-śląskich muzeów lokalnych i regionalnych. Promowali swoje instytucje na stanowiskach informacyjnych, wykorzystując „orez reklamowy” w postaci plakatów, afiszy, folderów i wydawnictw. Te ostatnie cieszyły się sporym zainteresowaniem zwiedzających. – *Goście chętnie sięgali po opracowania monograficzne, roczniki, katalogi wystaw i zbiorów gliwickiego muzeum* – relacjonuje Magdalena Baraniecka, specjalista ds. kontaktów z mediami Muzeum w Gliwicach.

Organizatorzy – muzea w Ostrawie i Raciborzu – zadbali również o strawę „dla ducha”. Przygotowali konferencję naukową i specjalistyczne spotkania w grupach roboczych. Dyskusje podjęli m.in. historycy, archeolodzy, etnografowie oraz pracownicy działów edukacji i promocji.

W czasie, gdy w Ostrawie debatowano o zacieśnianiu więzi, do gliwickiej placówki wpłynęły dwa nowe nabytki. Zbiory Muzeum wzbogaciły się o niezwykle szopki bożonarodzeniowe, podarowane przez Tadeusza Zgodę-Zgodzińskiego oraz Ryszarda Jernasa. Pierwsza szopka – patriotyczna – powstała we Lwowie. Wykonał ją w 1940 roku Władysław Zgoda-Zgodziński, ojciec jednego z fundatorów. Do jej wystroju wykorzystano barwne, drukowane na papierze wizerunki postaci

historycznych, zaprojektowane w latach 30. ubiegłego wieku przez warszawskiego grafika F. L. Karpowicza. Naklejone na cienką sklejkę, były misternie wycinane i przyklejane do tekturnego podłoża.

– *To nietypowe przedstawienie wizji Bożego Narodzenia. Wszystkie prezentowane postaci – poza Świętą Rodziną – związane są z rodzimą historią naszego kraju. Trzej Królowie to nie mędrcy ze Wschodu, lecz polscy królowie. W tłumie blisko 50 osób, które przyszły pokłonić się Dzieciątku, można odnaleźć m.in. ojca Kordeckiego, Tadeusza Kościuszkę, Józefa Piłsudskiego i wiele innych postaci. Towarzyszą im przedstawiciele różnych stanów i zawodów: szlachta, robotnicy, chłopci, żołnierze, a nawet harcerze. O ustawieniu figurek oraz*



ich odległości od stajenki decydowały przekonania polityczne właściciela szopki – opowiadają muzealnicy.

Druga – drewniana – szopka, podarowana Muzeum przez Ryszarda Jernasa, powstała około 1993 roku. Zbudował ją Józef Lasik – twórca ludowy, mieszkający na co dzień w Stryszawie pod Suchą Beskidzką. Rzeźbiarz, wieloletni członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych, sprzedaje i wystawia swoje prace w galeriach sztuki w kraju i za granicą. Gliwicka szopka jego autorstwa należy – jak się okazuje – do jednych z jego większych realizacji. (kik)

fot. archiwum Muzeum w Gliwicach

OFERTY PRACY



Powiatowy Urząd Pracy informuje...

- nauczyciel języka włoskiego** – wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, miejsce pracy: Nysa (zakwaterowanie zapewnione);
- kierownik ds. budowlano-instalacyjnych** – wykształcenie średnie, doświadczenie, uprawnienia budowlane, znajomość języka angielskiego, miejsce pracy: Zabrze;
- specjalista ds. doświadczeń** – wykształcenie wyższe rolnicze, min. 3 lata doświadczenia, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, miejsce pracy: Pawłowice;
- pielęgniarka** – wykształcenie średnie, doświadczenie, prawo wykonywania zawodu, miejsce pracy: Toszek;
- specjalista ds. kadr i płac** – wykształcenie średnie, znajomość przepisów prawa pracy, znajomość programu Płatnik, miejsce pracy: Żernica;
- księgową** – wykształcenie średnie lub wyższe, min. 2 lata praktyki, pełna rachunkowość, miejsce pracy: Gliwice;
- technik elektronik + sprzedawca** – wykształcenie średnie, podstawy języka angielskiego, miejsce pracy: Gliwice;
- technik mechanik lub technik elektryk** – wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, prawo jazdy kat. B, miejsce pracy: Śląsk;
- monter instalacji wodno-kanalizacyjnych** – doświadczenie, prawo jazdy kat. B, miejsce pracy: Zabrze i okolice;
- operator koparki** – uprawnienia (tyżka 1-2m³), doświadczenie, miejsce pracy: Śląsk;
- operator ładowarki** – mile widziane doświadczenie, uprawnienia I lub II kategorii, miejsce pracy: Knurów i okolice;
- spawacz** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia MAG, doświadczenie w pracy przy konstrukcjach stalowych, miejsce pracy: Gliwice;
- tokarz** – doświadczenie, miejsce pracy: Gliwice;
- szlifler** – wykształcenie zawodowe lub średnie, 3 lata doświadczenia, miejsce pracy: Gliwice.

Osoby zainteresowane, które spełniają warunki podane w ofercie, proszone są kontakt osobisty w PUP Gliwice, Plac Inwalidów Wojennych 12, pokój nr 9, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 do 14.30.

KOMUNIKATY



**ZAPRASZAJĄ NA:
DZIEŃ INFORMACJI
O TRANSFERZE
TECHNOLOGII**
**WYZWANIA PRAWNE
I MOŻLIWOŚCI
TECHNOLOGICZNE
W OCHRONIE
ŚRODOWISKA**

Data: 09.03.2007
Czas: 8.30 – 14.30
Miejsce: Centrum Edukacyjno-
-Kongresowe Politechniki
Śląskiej
ul. Honorńskiego 18 B
44-100 Gliwice

Wstęp na konferencję jest bezpłatny. Program oraz karta zgłoszeniowa: www.rsptt.pl

Podczas spotkania przedstawiane będą nie tylko aktualnie obowiązujące przepisy prawne związane z ochroną środowiska, ale także na przykładach działań kilku firm z sektora MŚP oraz prac prowadzonych przez jednostki badawczo-rozwojowe, położony jak udzielenie rozwiązań w dziedzinie ochrony środowiska może przyczynić się do osiągnięcia sukcesów nie tylko handlowych, ale również przyczynić się do rozwiązania znaczących problemów środowiskowych.

Zgłoszenia i informacje: Sylwia Rudek-Motuzczak, tel. 032 33 95 123, fax 032 33 95 119 orl@rsptt.pl

Projekt jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Europejskiego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.



Restauracja McDonald's w Gliwicach, przy ul. Zwycięstwa 39 lub przy ul. Toszeckiej 98 proponuje atrakcyjną pracę.

Osoby zainteresowane ofertą proszone są o osobiste zgłaszanie się do restauracji w godzinach 8.00 – 22.00 we wszystkie dni tygodnia. Możliwość pracy w pełnym wymiarze godzin lub tylko w weekendy.

Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6, zatrudni 4 pracowników na stanowisku kierowcy – opiekuna zwierząt w Schronisku dla Zwierząt.

Kandydaci winni posiadać:

- wykształcenie średnie lub zasadnicze zawodowe,
- prawo jazdy kat. B, C,
- staż pracy minimum 2 lata jako kierowca oraz predyspozycje do pracy ze zwierzętami.

Oferty należy składać w dziale kadr Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych w Gliwicach przy ulicy Fredry 6 w terminie do 7 marca 2007 r., tel. 032-335-04-35.

Oferty winny posiadać:

- list motywacyjny,
- CV z klauzulą „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji” - zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające wykształcenie, posiadane kwalifikacje oraz staż pracy.

Oferty niekompletne nie będą rozpatrywane. Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi kandydatami. Złożonych ofert nie odsyłamy.

OFERTY PRACY

nabór nr KD-4/U-4/OC-1/07

Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, zatrudni kandydata na stanowisko urzędnicze w Samodzielnym Referacie Obrony Cywilnej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Do głównych obowiązków pracownika będzie należało

- prowadzenie spraw z zakresu obronności i obrony cywilnej w tym m.in.:
 - nadzór nad właściwym utrzymaniem elementów infrastruktury technicznej miasta w zakresie bezpieczeństwa ludności i obrony cywilnej,
 - koordynacja zadań w zakresie ochrony dóbr kultury,
 - planowanie i realizacja przygotowań obronnych, zapewniających funkcjonowanie miasta w stanie czasu kryzysu i czasu wojny.

Wymagania konieczne:

- wykształcenie wyższe – Wyższa Szkoła Oficerska,
- staż pracy min. 5 lat w tym min. 3-letni staż pracy przy realizacji zadań obronnych realizowanych przez administrację wojskową oraz min. półroczny staż pracy przy realizacji zadań obrony cywilnej,
- podstawowa znajomość obsługi komputera,
- znajomość ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej wraz z aktami wykonawczymi.

Wymagania pożądane:

- ukończone kursy z zakresu obrony cywilnej lub obronności,
- dopuszczenie do informacji niejawnych.

Cechy charakteru:

samodzielność, odpowiedzialność, komunikatywność, odporność na stres.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- list motywacyjny ze wskazaniem numeru naboru;
- życiorys zawodowy;
- kwestionariusz osobowy;
- dokumenty potwierdzające staż pracy (kopie świadectw pracy) i kwalifikacje (dopuszczalne są kserokopie);
- oświadczenie, od kiedy może nastąpić zatrudnienie;
- oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie;
- oświadczenie z klauzulą:
 - „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz.U. z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”,
 - „przyjmuję do wiadomości fakt obowiązku publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej moich danych osobowych zgodnie z wymogami ustawy z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (tj. Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593 z późn. zm.)”.

Oświadczenia winny być własnoręcznie podpisane.

Dokumenty należy składać w terminie **do 5 marca 2007 r. do godz. 16.00** w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, III piętro, pokój 338. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032-231-96-00.

Inne informacje:

- wzory wymaganych oświadczeń oraz kwestionariusz osobowy zostały opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach (www.um.gliwice.pl) w dziale ogłoszenia i komunikaty/praca w Urzędzie Miejskim/ogłoszenia o naborach/dokumenty do pobrania,
- regulamin naboru na wolne stanowiska urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Gliwicach jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac,
- nadesłanych ofert nie odsyłamy, a nieodebrane po sześciu miesiącach od dnia naboru podlegają zniszczeniu,
- zgodnie z ustawą z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593) publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej podlegają dane osobowe kandydatów, którzy spełniają kryteria naboru oraz osoby zatrudnionej w wyniku przeprowadzonego naboru.

Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych ogłasza nabór na wolne stanowisko podinspektora – referenta kadrowego w wymiarze 1/2 etatu.

Wymagania niezbędne:

- wykształcenie średnie,
- doświadczenie w pracy na stanowisku kadrowo-płacowym,
- znajomość przepisów prawa pracy i wynagrodzeń w sektorze finansów publicznych,
- obsługa komputera w zakresie edytora tekstu i arkusza kalkulacyjnego.

Wymagania dodatkowe:

- znajomość sektora pozarządowego.

Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny ze wskazaniem stanowiska;
- życiorys zawodowy;
- dokumenty potwierdzające staż pracy i kwalifikacje (dopuszczalne są kserokopie);
- oświadczenie, od kiedy może nastąpić zatrudnienie;
- oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie;
- oświadczenie z klauzulą:
 - „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”,
 - „przyjmuję do wiadomości fakt obowiązku publikacji na stronie internetowej Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych moich danych osobowych zgodnie z wymogami ustawy z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (tj. Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593 z późn. zm.)”.

Oświadczenia winny być własnoręcznie podpisane.

Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- sprawy kadrowe i placowe,
- rozliczenie z ZUS,
- opis dokumentów finansowych,
- wypisywanie przelewów komputerowych.

Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać osobiście w siedzibie Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Jagiellońskiej 21 lub przesłać pocztą na adres: Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych, ul. Jagiellońska 21, 44-100 Gliwice z dopiskiem: „**Nabór na stanowisko referenta kadrowego...**” w terminie **do 27 lutego 2007 r. do godz. 10.00**. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032-238-24-55. Aplikacje, które wpłyną do GCOP po wyżej określonym terminie, nie będą rozpatrywane. Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej GCOP oraz na tablicy informacyjnej GCOP przy ul. Jagiellońskiej 21.

KOMUNIKATY

Komunikat Komisarza Wyborczego w Katowicach z 11 grudnia 2006 r.

Na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy z 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. nr 159, poz. 1547 z późn. zmianami) Komisarz Wyborczy w Katowicach informuje, że sprawozdania finansowe komitetów wyborczych uczestniczących w wyborach samorządowych zarządzonych na dzień 12 listopada 2006 r. będą udostępniane do wglądu na piśmie wniosek zainteresowanych podmiotów począwszy od 14 lutego 2007 r. przez Komisarza Wyborczych właściwych ze względu na siedzibę komitetu wyborczego, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10.00 do 14.00.

Treść sprawozdania finansowego stanowi informację publiczną, w związku z czym dostęp do jej treści przysługuje każdemu, bez konieczności wykazywania interesu prawnego lub faktycznego. Dostęp do wykazu osób fizycznych, które przekazały komitetowi wyborczemu darowizny, wymaga złożenia wniosku o udostępnienie danych osobowych.

Podmioty wymienione w art. 84b ust. 1 Ordynacji wyborczej są uprawnione do dostępu do sprawozdań finansowych wraz

z załączonymi do nich dokumentami na ich wniosek, uzasadniony zamiarem skorzystania przez te podmioty z uprawnienia określonego w powołanym przepisie.

Jednocześnie przypomina się pełnomocnikom finansowym komitetów wyborczych, utworzonych w wyniku zawiadomienia Komisarza Wyborczych, o obowiązku złożenia właściwemu Komisarzowi Wyborczemu sprawozdania finansowego o przychodach, wydatkach i zobowiązaniach, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z 20 listopada 2006 r. o zasadach rachunkowości komitetów wyborczych (Dz. U. nr 212, poz. 1559) i z kolejnymi rozporządzeniami – dotyczącymi wzorów sprawozdań finansowych (Dz. U. nr 212, poz. 1560 i 1561), wraz z załączonymi dokumentami. Termin złożenia sprawozdania upłynął 12 lutego 2007 r., a w odniesieniu do komitetów wyborczych, których kandydaci uczestniczyli w ponownym głosowaniu na wójta, burmistrza i prezydenta miasta upływa – 26 lutego 2007 r. Dla komitetów, których kandydaci uczestniczyli w głosowaniu ponownym 10 grudnia 2006 r. – termin ten upływa 10 marca 2007 r.

Sprawozdania finansowe przyjmują Komisarze Wyborczy według właściwości:

1.	Komisarz Wyborczy w Bielsku – Białej ul. Piastowska 40, blok B, pok. 119, I piętro, 43-300 Bielsko - Biała	Z terenu powiatów: bielskiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego, wodzisławskiego, żywieckiego oraz miast na prawach powiatu: Bielsko – Biała, Jastrzębie Zdrój, Żory
2.	Komisarz Wyborczy w Częstochowie ul. Sobieskiego 7, pok. 203 42-201 Częstochowa	Z terenu powiatów: częstochowskiego, kłobuckiego, lublińskiego, myszkowskiego, zawierciańskiego, miasta na prawach powiatu Częstochowa
3.	Komisarz Wyborczy w Katowicach ul. Jagiellońska 25, pok. 153, parter 40-032 Katowice	Z terenu powiatów: będzińskiego, bieruńsko – łężyńskiego, gliwickiego, mikołowskiego, raciborskiego, rybnickiego, tarnogórskiego oraz miast na prawach powiatu: Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jaworzno, Katowice, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tychy, Zabrze.

/-/ Mieczysław Brzdęk
Komisarz Wyborczy w Katowicach

Przedsiębiorstwo Składowania i Utylizacji Odpadów sp. z o.o. z siedzibą w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 36

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

sprzedaż i dostawę oleju napędowego na składowisko odpadów w Gliwicach przy ul. Rybnickiej.

Termin składania ofert:
2 marca 2007 r. do godz. 9.30.

Termin otwarcia ofert:
2 marca 2007 r. o godz. 10.00.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Rybnicka 47,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia organizowanego według procedur określonych regulaminem PWIK Gliwice na

dostawę agregatu pompowego KRTK 350-501/1026 UG do ścieków surowych.

Termin składania ofert:
6 marca 2007 r. do godz. 9.00.

Termin otwarcia ofert:
6 marca 2007 r. o godz. 10.00.

Zarząd Budynków Miejskich II Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Gliwicach, ul. Warszawska 35b,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

remont elewacji budynków przy ul. Okrzei 9 i 11 w Gliwicach.

Termin składania ofert: 16 marca 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 16 marca 2007 r. o godz. 10.00.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach na parterze budynku przy ul. Zwycięstwa 21 zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości:

przeznaczone do czasowego wydzierżawienia, stanowiące własność Miasta Gliwice:

- od nr 25/2007 do nr 27/2007 do 2 marca 2007 r.,
- od nr 30/2007 do nr 35/2007 do 4 marca 2007 r.;

przeznaczone do zbycia (na własność) w drodze przetargu nieograniczonego, stanowiące własność Miasta Gliwice:

- nr 28/2007 i nr 29/2007 do 5 marca 2007 r.

Pełna treść dostępna jest na stronie internetowej www.um.gliwice.pl.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI



Ogłoszenie PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

16 marca 2007 r. o godz. 10.30 w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ul. Wita Stwosza 34 (poddasze) – o pow. 27,69 m², składającego się z 2 pokoi i kuchni wraz z przynależnym wc, usytuowanym na poziomie piwnic o powierzchni 6,99 m² i przynależną piwnicą o powierzchni 1,59 m². Lokal mieści się w budynku, składającym się z 3 lokali mieszkalnych, położonym na działce nr 1705, obręb Szobiszowice o pow. 498 m², zapisanym w KW 29855. Z prawem własności lokalu związany jest udział 20/100 w częściach wspólnych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Cena wywoławcza nieruchomości: 20.512 zł, w tym: cena wywoławcza gruntu: 773 zł + 22 % VAT, tj. 943,06 zł.

Wadium: 2.500 zł.

Minimalne postąpienie: 250 zł.

Oplaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu zostaną ustalone w wysokości 1% wycycytowanej wartości udziału, podwyższone o 22% podatek VAT.

Udział w przetargach mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopie) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach **do 12 marca 2007 r. do godz. 15.00.** Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele

osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, w formie aktu notarialnego.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin **5 marca 2007 r. w godzinach od 14.40 do 15.00.**

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej. Ogłoszenie, rzut lokalu i fotografie umieszczone są na stronie internetowej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – www.zgm-gliwice.pl.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 032-239-12-74, wew.105.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w budynku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do zbycia:

- od nr 125 do nr 138 do 6 marca 2007 r.

Wykazy ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do nieruchomości umieszczonych w wykazach. Pełna treść dostępna jest na stronie internetowej www.zgm-gliwice.pl.

Prezydent Miasta Gliwice ogłasza:

► **28 lutego 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) działki niezabudowanej położonej w Gliwicach na wsch. od ul. Górnej – **działka nr 83,**

► **28 lutego 2007 r. o godz. 10.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) działki niezabudowanej położonej w Gliwicach na pld. od ul. Św. Jacka – **działka nr 84,**

► **1 marca 2007 r. o godz. 10.00** w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego, wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu, położonego w Gliwicach przy ul. Chudoby 6,

► **3 marca 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony, z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu, na zbycie (na własność) nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego – **działka nr 31,**

► **15 marca 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem byłej szkoły podstawowej położonej w Gliwicach przy ul. Szytygarskiej 10,

► **16 marca 2007 r. o godz. 10.00** w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy ul. Strzelców Bytomskich 19 (parter),

► **29 marca 2007 r. o godz. 10.00** rozpocznie się II ustny przetarg ograniczony na wysokość czynszu dzierżawnego z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu, nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. Tarnogórskiej 151, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo – usługowej związanej z obsługą komunikacji,

► **30 marca 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości budynkowej położonej w Gliwicach przy ul. Chorzowskiej wraz ze sprzedażą prawa wieczystego użytkowania do działki nr 231. Nieruchomość zabudowana położona na działce nr 231, na południe od ul. Chorzowskiej **64,**

► **5 kwietnia 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości budynkowej położonej w Gliwicach przy ul. Chorzowskiej wraz ze sprzedażą prawa wieczystego użytkowania do **działki nr 229.**

**szczegóły na stronie internetowej
www.um.gliwice.pl
w dziale ogłoszenia i komunikaty**



Ogłoszenie PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

11 maja 2007 r. o godz. 9.00 rozpocznie się V ustny przetarg nieograniczony na zbycie (sprzedaż na własność) nieruchomości zabudowanej, położonej w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego 277B z obniżeniem ceny wywoławczej o 30% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu. Ul. Daszyńskiego 277B – nieruchomość zabudowana, obejmująca działkę nr 757, obręb Ostropa Południe o pow. 10.232 m², zapisana w KW 36434 (oznaczenie geodezyjne archiwalne: działka nr 16/1, ark. mapy 11, obręb Wójtowa Wieś).

Cena wywoławcza nieruchomości: 384.165,60 zł.

Wadium: 39.000 zł.

Minimalne postąpienie: 3.800 zł.

Wycycytowana kwota nie zostanie opodatkowana podatkiem VAT.

Opis nieruchomości: nieruchomość przeznaczona została do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta Gliwice nr PM-3782/05 z 24 listopada 2005 r.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest w Gliwicach przy ul. Daszyńskiego 277B w pobliżu autostrady A4. Położenie średnie, sąsiedztwo średnio korzystne, teren częściowo uzbromiony. W pobliżu znajdują się tereny rolne i zabudowa jednorodzinna. Nieruchomość jest zabudowana budynkiem dawniej chlewni oraz połączonymi budynkami magazynowymi, na terenie znajdują się podziemne zbiorniki na gnojowicę. Budynki wybudowane w latach siedemdziesiątych o konstrukcji tradycyjnej, murowanej, budynek chlewni częściowo podpiwniczony, dwupiętrowy, budynki magazynowe – parterowe. Ściany obustronnie tynkowane tynkiem cementowo – wapiennym. Pokrycie dachów: papa i blacha trapezowa. Posadzka przemysłowa, betonowa. Stolarka okienna drewniana. Bramy wejściowe wykonane ze stali oraz drewniane. Budynek chlewni – powierzchnia: parter 1.148,66 m², I piętro 1.203,68 m², II piętro 71,25 m², piwnice 343,16 m², powierzchnia budynków magazynowych 209,15 m². Razem powierzchnia 2.975,90 m². Dojazd do przedmiotowej nieruchomości prowadzi przez ul. Wincentego Witosa. Uzbrojenie: woda, energia elektryczna.

Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomości położona jest na terenie „komercyjnym do zainwestowania”.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium **do 7 maja 2007 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., nr konta 42 1050 1230 1000 0022 7701 5257. Dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopia) powinien zostać dostarczony na stanowisko ds. zamówień publicznych w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach **do 7 maja 2007 r.**

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin **6 kwietnia 2007 r. w godz. od 13.30 do 14.00.**

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości. Prezydent miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych i przetargów, tel. 032-239-12-56.

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-99-36, faks: 032-231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.
Redaguje zespół: Monika Grzeczynska (dystrybucja, skład i grafika), tel. 032-230-49-00, e-mail: grzeczynska_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzczyk@um.gliwice.pl, Małgorzata Kazek (ogłoszenia, skład), e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl, Katarzyna Kozub-Kulik (publicystyka), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-231-99-36, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystyka), Bogusława Masternak i Martyna Żuk (współpraca).
Nakład: 25.000 egzemplarzy.
Druk: AGORA POLIGRAFIA, Tychy

Redakcja zastrzega sobie skracania i adiacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

**MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE**





Spotkania z kulturą rosyjską

Priviet, Rossija!

Impresariat Gliwickiego Teatru Muzycznego zaprasza 27 i 28 lutego na dwa spotkania poświęcone sztuce rosyjskiej. – Po wieczorze czeskim i prezentacji kultury żydowskiej przyszedł czas na artystyczną wyprawę na wschód. Nie daleki i egzotyczny, ale ten sąsiedzki, tuż za granicą na Bugu, gdzie serca biją na bliską nam, słowiańską nutę... – zachęcają organizatorzy. Program, zatytułowany „Priviet, Rossija!” (Cześć, Rosjo!), wypełnią: projekcja filmowa, spektakl teatralny oraz recitale znanych pieśniarzy.

Spotkania rozpoczną się w kinie „Amok” od filmu, który wiele osób mogłoby nazwać kultowym. Rzecz jasna w 1934 roku słowa tego nie znano jeszcze w obecnym znaczeniu. Wtedy została nakręcona pierwsza komedia muzyczna „Świat się śmieje”. Wyreżyserował ją Grigorij Aleksandrow, a wystąpiły gwiazdy: Lubow Orłowa i Leonid Utiosow. O sukcesie filmowego musicalu zadecydowało kilka elementów. Najważniejsze to: umiejętne wykorzystanie wypróbowanych gagów, połączenie wątków komediowych z lirycznymi, efektowna inscenizacja, błyskotliwe kreacje aktorskie, a przede wszystkim muzyka Izaaka Dunajewskiego. Jego kompozycje znali i nucili wszyscy, jak imperium sowieckie długie i szerokie.



Drugą część wtorkowego wieczoru w „Amoku” wypełni recital Aloszy Awdiejewa. Pieśniarz od ponad trzydziestu lat mieszka w Polsce i z powodzeniem łączy działalność artystyczną z pracą naukową na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zajmował się pantomimą, grał jako pianista w zespołach jazzowych „Beale Street Band” i „Playing Family”, a w latach 1976 – 1996 występował w krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”. Jest znakomitym interpretatorem ballad i romansów rosyjskich. Na estradzie cechuje go niezwykła żywiołowość, znakomity kontakt z publicznością i nieokiełznany temperament. Towarzyszą mu dwaj gitarzyści: Kazimierz Adamczyk (bas) i Marek Piątek (gitarra klasyczna).



W środę miłośnicy sztuki rosyjskiej spotkają się w Gliwickim Teatrze Muzycznym. Przygotowano dla nich recital Żanny Biczewskiej „Emotions”. Artystka wykona utwory z najnowszej płyty pod takim samym tytułem. Kompozytorka i pieśniarka ludowa, interpretatorka rosyjskich oraz białoruskich ballad i romansów (nazywana „rosyjską Joan Baez”), rozpoczęła karierę w 1977 roku. Była wielokrotnie nagradzana, koncertowała w całej Europie, gościła też w Polsce. Jej ostatni program „Emotions” to poetycka podróż w najgłębsze zakamarki serca i duszy. Biczewska występuje w towarzystwie znakomitego rosyjskiego kompozytora i poety młodego pokolenia, Gienadija Ponomariowa.

Na zakończenie imprezy „Priviet, Rossija!” zaplanowano spektakl katowickiego Teatru Korez. Będzie można zobaczyć przedstawienie złożone z dwóch jednoaktówek Antoniego Czechowa: „Niedźwiedź” i „Oświadczyńny”. Wyreżyserował je Maciej Ferlak. Na scenie pojawią się: Elżbieta Okupska, Bogdan Kalus, Piotr Warszawski i Mirosław Neinert. Zaprezentują dwie historie miłosne, które mają wspólny mianownik – sytuację oświadczyńny. – *Czechow, znakomity obserwator, ukazał ludzi w skrajnych sytuacjach, w których ujawniają się emocje skrzętnie na co dzień ukrywane. Te humoreski obyczajowe są trafnym studium charakterów, uwypuklającym absurd wielu ludzkich poczynań – podkreślają organizatorzy. (al)*

fol. materiały prasowe GTM

27 lutego (wtorek)

kinie „Amok”, ul. Prymasa Wyszyńskiego 5

- „Świat się śmieje” – archiwalna komedia muzyczna (1934), w przerwie poczęstunek: rosyjski czaj z konfiturą (18.00)
- recital Aloszy Awdiejewa (20.15)

28 lutego (środa)

Gliwicki Teatr Muzyczny, ul. Nowy Świat 55/57

- recital Żanny Biczewskiej „Emotions” (18.00)
- spektakl Teatru Korez z Katowic – Antoni Czechow „Niedźwiedź. Oświadczyńny” (20.15)



Gliwicki Teatr Muzyczny

www.teatr.gliwice.pl

- ☐ 22 lutego: „Kot w butach” (10.00)
- ☐ 24 lutego: „Europa moich marzeń” (18.30)
- ☐ 25 lutego: „Europa moich marzeń” (17.00)
- ☐ 27 lutego: „Chodnik 05” (18.30)
- ☐ 28 lutego: SPOTKANIA Z KULTURĄ ROSYJSKĄ

Kino Teatr „X”

www.kinox.gliwice.pl

- ☐ 23 lutego: KINO NIECZYNNY
- ☐ 24 lutego - 1 marca : „Dlaczego nie” (17.45), „Krwawy diament” (19.30)

Kino Amok

www.amok.gliwice.pl

- ☐ 22 lutego: POWTÓRKI Z JĘZYKA POLSKIEGO - SŁOWNIK WSPÓŁCZESNY (zagadnienia: nadawca, odbiorca, bohater, sąd własny, recepcja utrwalona w tradycji), film „Babel” (10.00), „Artur i Minimki” (16.00), „Królowa” (18.00), DKF Classic - „Paris, Texas” (20.00)
- ☐ 23 lutego: „Sezon na misia” (10.00), „Królowa” (16.00, 20.30), „Życie na podsłuchu” (18.00)
- ☐ 24 lutego: „Królowa” (16.00, 20.30), „Życie na podsłuchu” (18.00)
- ☐ 25 lutego: BAJKI I BAŚNIE Z MOJEGO DZIECIŃSTWA – „Konik Garbusek” (11.00), „Królowa” (16.00, 20.30), „Życie na podsłuchu” (18.00)
- ☐ 26 lutego: „Królowa” (16.00, 20.30), „Życie na podsłuchu” (18.00)
- ☐ 27 lutego: SPOTKANIA Z KULTURĄ ROSYJSKĄ
- ☐ 28 lutego – 1 marca: „Królowa” (16.00, 20.30), „Życie na podsłuchu” (18.00)

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku - od 9.00 do 18.00 (wejście do 17.00)

sobota, niedziela - od 10.00 do 18.00 (wejście do 17.00)

w poniedziałki - Palmiarnia nieczynna.



Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO

ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:

„Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”, „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku”

Uniwersytet dla Wszystkich

• 22 lutego, godz. 17.00 – „Współczesna architektura Japonii. Między tradycją a nowoczesnością” – dr Justyna Wojtas (Politechnika Śląska)

Biblioteka Muzeum w Gliwicach – czynna we wtorki, środy, piątki w godz. od 9.00 do 15.00, w czwartki – od 11.00 do 18.00

ZAMEK PIASTOWSKI

ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:

„Pradzieje Ziemi Gliwickiej”, „Z dziejów Gliwic”, „Ikonaografia miasta”, „Przemysł Gliwic w XIX i XX wieku do 1945 r.”

Wystawa czasowa

• „Źródło – eksperyment – rekonstrukcja. Podróż w czasy mezolitycznych łowców i zbieraczy” (czynna do 28 lutego)

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO

ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 16.00 (do 28 lutego zwiedzanie grupowe od 16.00 do 18.00 po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym), środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela, święta – od 10.00 do 15.00

Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów – RADIOSTACJA GLIWICE
ul. Tarnogórska 129, tel. 0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna,
www.radiostacjagliwicka.republika.pl

Zwiedzanie: od wtorku do soboty – od 9.00 do 15.00, dodatkowo w czwartek od 15.00 do 17.00 – tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym.

